



Nowe prowokacje gen. Franco Republikanie żądają blokady Hiszpanii

PARYŻ, 8.3 (PAP). „Populaire” donosi, że wzdłuż granicy hiszpańsko-francuskiej skoncentrował generał Franco 400 tysięcy żołnierzy. Wśród oficerów jest wielu Niemców, rekrutujących się spośród członków b. hitlerowskiego legjonu „Condor”, który brał udział w wojnie domowej.

Dziennik przypomina, że byli kombatanci legjonu „Condor” otrzymali obywatelstwo hiszpańskie.

PARYŻ, 8.3 (PAP). W wywiadzie udzielonym paryskiemu korespondentowi „News Chronicle”, premier republikańskiego rządu hiszpańskiego, Giral oświadczył, że reżim gen. Franco nie trwałby dłużej niż 20 dni, gdyby Wielka Brytania, Francja i Stany Zjednoczone zerwały dyplomatyczne i gospodarcze stosunki z Hiszpanią gen. Franco i przeprowadziły blokadę gospodarczą, pozabawiając Hiszpanię bawełny, ropy i gumy. Republikański rząd hiszpański w razie ustąpienia gen. Franco byłby zupełnie gotów do przejęcia kontroli nad Hiszpanią bez przelewu krwi.

PARYŻ, 8.3 (PAP). Przewodniczący Konstytuanty, Vincent Auriol, urządził przyjęcie na cześć premiera hiszpańskiego rządu demokratycznego Girała i członków jego rządu. Na przyjęciu byli obecni członkowie Konstytuanty.

PARYŻ, 8.3 (PAP). Prasa francuska donosi, że francuski minister spraw zagranicznych Bidaud zamierza zgłosić swoją dymisję, o ile nie uzyska poparcia dla swego wniosku wnesenia sprawy hiszpańskiej do Rady Bezpieczeństwa.

dy Włoch, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

PARYŻ, 8.3 (Obsł. wł.). Rząd Radziecki zawiadomił rząd francuski, że jest przychylny francuskiemu projektowi wyniesienia sprawy gen. Franco na forum rady bezpieczeństwa.

Zerwać stosunki z gen. Franco! Protest Światowej Federacji Pracy

Światowa Federacja Pracy zawiadomiła Komisję Centralną Związków Zawodowych w Polsce o tym, że jednomyślnie przyjęta została następująca uchwała:

„Biuro Wykonawcze Światowej Federacji Pracy protestuje w imieniu 80 milionów członków Zw. Zawodowych, przedstawicieli 52 narodowości przeciwko skazaniu na śmierć republikanów hiszpańskich w Madrycie, wśród których znajduje się również i waleczny bojownik francuski sił zbrojnych podczas okupacji Cristino Garcia.

S.F.P. składa hołd tym nowym ofiarom faszystowskiej dyktatury Franco. Ten ostatni dowód nieludzkości madryckiego dyktatora skłania nas do znobliżowania całej Światowej Federacji Pracy do powszechnego wystąpienia przeciwko hiszpańskiemu faszyzmowi. S.F.P. prosi wszystkie komisje centralnych związków zawodowych o interwencję u swoich rządów, domagając się zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem madryckim”.

Polski lud poprze Federację Pracy Odpowiedź KC Zw. Zawodowych

W odpowiedzi na depeszę Biura Wykonawczego Światowej Federacji Pracy Komisja Centralna Związków Zawodowych przesłała następującą uchwałę — będącą wyrazem woli wszystkich Związków Zawodowych w Polsce.

„Komisja Centralna Związków Zawodowych przyjęła jednomyślnie uchwałę protestującą w imieniu półtora miliona zorganizowanych członków Związków Zawodowych przeciw skazaniu na śmierć republikanów hiszpańskich w Madrycie, m. in.: walecznego Cristino Garcia.

KC ZZ. przyłącza się do protestu Światowej Federacji Pracy oraz wzywa wszystkie zarządy główne i O.K.Z.Z. do rozpoczęcia masowej akcji protestacyjnej w całym kraju.

Polskie masy pracujące gotowe są poprzeć akcję mas pracujących całego świata dla ostatecznego zniszczenia faszyzmu hiszpańskiego i restauracji demokracji ludowej w Hiszpanii”. Pismo KC ZZ. podpisał przewodniczący KC ZZ ob. Witaszewski i sekretarz generalny — ob. Rusinek.

Rzeszowskie i Śląsk

zdały świadczenia rzeczowe

Rołnicy woj. rzeszowskiego wykonali całkowicie roczny plan świadczeń rzeczowych w zbożu, wykonując go z nadwyżką, bo w 102 %.

Na drugim miejscu w tabeli wykonania dostaw znajduje się województwo śląsko-dąbrowskie, które wykonało plan roczny z górą 97 %.

Rada Naczelna PPS

obradować będzie 31 marca

Socjalistyczna Agencja Prasowa donosi:

31 marca zbiera się Rada Naczelna PPS. Głównym przedmiotem obrad będą sprawy, związane z sytuacją, jaka wytworzyła się wskutek warcholskiego stanowiska NKW PSL w związku z zerwaniem przez PSL pertraktacji na temat bloku wyborczego 6-ciu stronnictw.

Rada Naczelna określi stosunek PPS wobec zagadnień związanych z wyborami i sytuacją polityczną Polski.

Ogień z czołgów w robotników

RZYM, 8.3 (Obsł. wł.). — W miejscowości Andria wybuchły niepokojne. Stosunki w miejscowości Andria (prowincja Bari) były już od dawna napięte. Wczoraj doszło do starć, gdy robotnicy rolni zażądali od fermerów dania im pracy. Demonstrujący bezrobotni zajęli pół miasta. W akcji przeciwko demonstrantom użyte było wojsko i policja, która z czołgów otworzyła ogień do demonstrantów. Jest dużo rannych i zabitych.

Katastrofa powodzi na Pomorzu

TORUŃ, 8.3. — Na terenie powiatów Świecie — Chełmno nastąpiła gwałtowna powódź.

Fale Wisły przerwały tamę, zalewając obszary uprawne o powierzchni kilkudziesięciu km. kw.

Niebezpieczeństwo powodzi w innych rejonach jeszcze nie minęło. Główna fala spodziewana jest w okolicach Torunia i Bydgoszczy w nocy z piątku na sobotę.

Wysoki poziom wody na Wiśle umożliwia sptyw wód z Kanału Bydgoskiego, co bardzo poważnie zagraża zalaniem szeregu miejscowości, z Solcem Kujawskim na czele.

Istnieje niebezpieczeństwo przerwania komunikacji kolejowej i drogowej pomiędzy Toruniem a Bydgoszczą, w okresie najbliższych dwóch dni.

Sąd doraźny nad malwersantami

LUBLIN, 8.3 (PAP). — Z polecenia Specjalnej Komisji do Walki z Nadużyciami został osadzony w więzieniu pracownik oddziału „Społem” w Lublinie Władysław Bubicz, kierownik oddziału jajczarsko-mleczarskiego, oskarżony o nadużycia. Sprawa Bubicza została przekazana do rozpatrzenia Sądowi Doraźnemu.

TORUŃ, 8.3 (PAP). — Referent dostaw rzeczowych gminy Żelganie, pow. toruńskiego Kazimierz Jaworski nie odstawił na miejsce zsypanej jednej tony jęczmienia i jednej tony mieszanki. Zboże to sprzedał Jaworski za 19 tys. zł. Sprawa niesumienności referenta dostaw rzeczowych rozpatrywana będzie w trybie doraźnym przez Sąd Okręgowy w Toruniu.

ZWIERAJĄ SIĘ SZEREGI ROBOTNICZEJ WARSZAWY

Uchwały egzekutywy WKR PPS i KW PPR

W dniu 8 marca odbyło się posiedzenie nowowybranej egzekutywy WKR PPS i egzekutywy KW PPR.

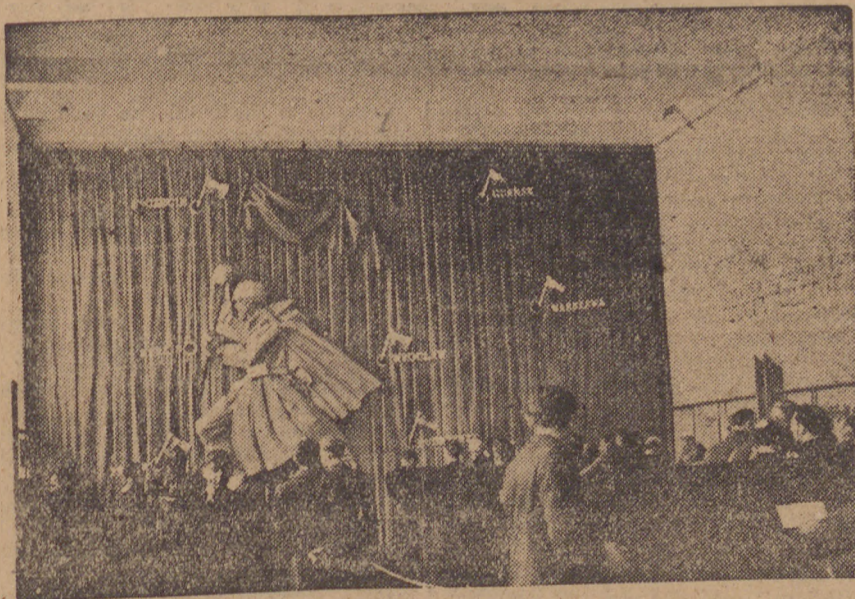
Przedstawiciele obu partii stwierdzili konieczność dalszej ścisłej współpracy na obecnym etapie cemen-

utowania bloku wyborczego stronnictw demokratycznych.

Dla usprawnienia współpracy i wspólnej akcji postanowiono:

- 1) Raz w miesiącu (w pierwszą środę każdego miesiąca) odbywać wspólne posiedzenia egzekutyw obu partii;
- 2) Nie rzadziej niż raz na miesiąc zwoływać ogólne warszawskie zebrania aktywu PPS i PPR w celu omówienia zadań stojących przed klasą robotniczą;
- 3) Polecić Komitetom Dzielnicowym, aby odbywały raz na miesiąc wspólne posiedzenia i uzgadniały wspólne akcje na terenie dzielnicy — niezależnie od samodzielnej pracy obu partii;
- 4) Powołać do życia wspólny ogólnowarszawski Komitet propagandowo-wyborczy — w celu planowania akcji masowej;
- 5) Przeprowadzić w całej Warszawie w ciągu najbliższych dwóch tygodni zebrania członków PPS i PPR na poszczególnych dzielnicach poświęcone omówieniu sytuacji politycznej i sprawie bloku wyborczego.

SZTUKA WOJENNA ARMII CZERWONEJ



Fragment wystawy

Red. G. Witaszewski

POWSZECHNE OBURZENIE PRZECIWIW NKW PSL

PSL w Górze Kalwarii za blokiem wyborczym

Przez całą Polskę przelewa się szeroką falą protestów przeciwko rozbijającej taktyce przywódców PSL.

Protestują robotnicy i pracownicy umysłowi, chłop i żołnierz.

Wszyscy wzywają do zjednoczenia sił narodu dla wielkiego dzieła odbudowy i utrwalenia zdobyczy demokratycznych, przeciwko sojuszowi PSL z wrogami narodu.

Załączoną rezolucję chłopów z Góry Kalwarii podpisała także lokalna organizacja PSL.

Z wielkiej liczby rezolucji przytaczamy jedynie kilka następujących:

Chłopi

My chłopie, zebrani na wiecu w ilości około 1.000 osób w dniu 26 lutego 1946 roku w Górze Kalwarii, uchwalamy, co następuje:

1. Rozumując doniosłość sprawy świadczącej rzeczowych dla naszych braci robotników w miastach, uchwalamy oddać w jak najkrótszym terminie cały przypadający od nas kontyngent.

2. Popieramy w całej rozciągłości Rząd Jedności Narodowej i dążenia polityczne do stworzenia jednolitego bloku wyborczego.

3. Popieramy walkę organów bezpieczeństwa ze zbrodnictwem bandytyzmem spod znaku NSZ.

4. Wszyscy weźmiemy udział w odbudowie kraju przez subskrybowanie polityczki na odbudowę kraju.

Niech żyje Rząd Jedności Narodowej!
Niech żyje Krajowa Rada Narodowa!

Polska Partia Socjalistyczna
Polska Partia Robotnicza
Polskie Stronnictwo Ludowe
Stronnictwo Ludowe.

Następują podpisy:

Górnicy

Przedstawiciele 120-u kopalni — działając kulturalno - oświatowo Centralnego Związku Zawodowego Górników, zebrani na konferencji kulturalno - oświatowej Katowicach przyłączając się do głosu oburzenia najszerzszego rzesz pracujących w Polsce, potępiają próby rozbicia obozu demokratycznego przez przywódców PSL i postanawiają jeszcze bardziej rozwinąć pracę uświadamiającą wśród rzesz górniczych; postanawiają nie szczędzić wysiłku swej pracy, by przyczynić się do wzmocnienia jedności klasy robotniczej, do ugruntowania jedności obozu demokratycznego w wyborach do sejmu.

Żołnierze N-iej gr. manewr.

My, żołnierze Odrodzonego Wojska Polskiego, strzegąc bacznie granicy zachodniej Rzeczypospolitej, granicy z naszym odwiecznym wrogiem, pokonanym przez Zwycięską Armię Sojusznicze Wschodu i Zachodu w obliczu zbliżających się wyborów, w których po raz pierwszy żołnierz Polski weźmie udział, — stoimy na twardym gruncie jedności bloku wyborczego. Rozumimy jako żołnierze, że siła jest zawsze w zwaźcu — w jedności.

My żołnierze — synowie robotników, chłopów, inteligencji pracującej chcemy do urn wyborczych stanąć z jedną listą bloku wyborczego szerszej stronnictw.

(—) Adamiak St., kapr.; (—) Królczak Stanisław, strz.; (—) Żoładźkiewicz Józef, sierż.; (—) Frasza Kazimierz, plut.; (—) Cwikła Mieczysław, ułan.; (—) Mrówka Stanisław, ułan.

Pracownicy umysłowi

W chwili obecnej, gdy sytuacja w Kraju wymaga zespolenia wszystkich sił narodu dla utrwalenia zdobyczy demo-

Głecy ministrowie za odroczeniem wyborów

LONDYN 8.3 (PAP). Prasa angielska donosi, że grecki minister marynarki handlowej, Poltek s. oświadczył, że w Grecji dojdzie do wojny domowej, o ile wybory odbędą się 31 marca. W Atenach krąży pogłoski, że również zastępca premiera, Kafandalis, oraz minister finansów, Molanos, wypowiedzieli się za odroczeniem wyborów.

kracji i wyteżonej zgodnej pracy nad odbudową gospodarczą, nad przeprowadzeniem nacjonalizacji przemysłu, nad zagospodarowaniem ziem zachodnich, nad poprawieniem warunków materialnych ludzi pracy, stwarzamy konieczność wystąpienia w jednym bloku wyborczym wszystkich stronnictw demokratycznych.

Potępiamy stanowisko PSL, które od-

Odbudowa Stolicy - sprawą Narodu

Prezydent Bierut objął przewodnictwo R. O. W.

Prezydent K.R.N. ob. Bolesław Bierut przyjął przewodnictwo Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy. Ob. Prezydent sformułował pogląd: „Odbudowa Stolicy — sprawą całego Narodu“.

Dla realizacji tej dewizy, w dniu 4 b.m. odbyła się w Belwederze konferencja, której osobiście przewodniczył Pierwszy Obywatel Polski, Prezydent Bolesław Bierut. Konferencja ta będzie zapoczątkowaniem pracy

rzuciło propozycję pójścia we wspólnym bloku wyborczym.

PSL decydując się na samodzielne przystąpienie do wyborów faktycznie poszło na sojusz z reakcją, stało się rzecznikiem wszystkich wstecznych sił rozbijanych i obcych, dało moralną sankcję zbrodniom spod znaku NSZ i WIN na ich zbrodnicze, bratobójcze wystąpienia.

K. S.

Prezydent KRN i członkowie Rządu w pracowni urbanistycznej BOS

W dniu 7 marca, na zaproszenie Kierownictwa BOS, do pracowni Wydziału Urbanistycznego BOS na Ujazdowie przybył Prezydent Krajowej Rady Narodowej obywatel Bolesław Bierut w towarzystwie szeregu ministrów i podsekretarzy stanu Rządu Jedności Narodowej — w celu zapoznania się ze szkicowym planem zabudowania Warszawy i opiniami o tym planie, wyrażonymi na szeregu konferencji zwołanych dotąd przez BOS.

Po wysłuchaniu referatów omawiających plany odbudowy stolicy, Prezydent KRN. ob. Bolesław Bierut — zainteresował się szczególnie kilkoma zagadnieniami, zwrócił na nie uwagę i prosił referentów o dalsze wyjaśnienia dotyczące: Zachodniej Dzielnicy Zaopatrzenia i Przemysłu, koncentracji przemysłu, portu na Żeraniu oraz terenów zielonych.

Pełniąc obowiązki, Prezydent poświęcił około trzech godzin, w swobodnej wymianie myśli z inżynierami BOS-u ob. Prezydent wyraził uznanie dla wyników pracy, stwierdzając, że nie wszyscy zdają sobie sprawę z ogromu wysiłków, włożonych w stworzenie szkicowego planu odbudowy. Zwracając uwagę na to, że jeszcze bardziej jest obecnie przekonany, że Warszawa będzie odbudowana i zalecił, aby jak najbardziej szeroko rozpowszechnić i spopularyzować wśród społeczeństwa polskiego opracowane przez BOS plany odbudowy Warszawy.

Prezydent stwierdził, że jeszcze bardziej jest obecnie przekonany, że Warszawa będzie odbudowana i zalecił, aby jak najbardziej szeroko rozpowszechnić i spopularyzować wśród społeczeństwa polskiego opracowane przez BOS plany odbudowy Warszawy.

Podział niemieckiej floty handlowej Polska otrzyma przypadającą jej część

LONDYN, 8.3 (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że Komisja 3 mocarstw do spraw podziału niemieckiej marynarki handlowej w swym sprawozdaniu stwierdza, że rządy: Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych postanowiły podzielić flotę handlową niemiecką porównywalnie między ZSRR, USA i Wielką Brytanię.

Od podziału wyłączone zostały o-

krety obsługi wybrzeża, które — zdaniem Sojuszniczej Komisji Kontrolnej — niezbędne są dla utrzymania życia gospodarczego Niemiec. Zostało uzgodnione, że Wielka Brytania USA i ZSRR ze swych części oddadzą pewną ilość okrętów do dyspozycji państw sojuszniczych, których flota ucierpiała w czasie wojny.

Polska udzieliła swój m. otrzymaną z części, przypadającej na ZSRR.

Zbrodniarz umywa ręce Goering usiłuje zrzucić winę na Hitlera

NORYMBERGA, 8.3 (PAP). Na piątkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze obrońca Goeringa dr Stahmer stwierdził, iż traktat wersalski nie obowiązywał Rzeszy niemieckiej, gdyż inne państwa, które również podpisały tę umowę, zobowiązały się do przeprowadzenia zupełnego rozbrojenia, a nie uczyniły tego. Jedynym państwem, które przeprowadziło całkowite rozbrojenie, była Rzesza niemiecka.

Jako pierwszy świadek odwoławczy zeznał generał lotnictwa, von Bodenschatz. Stwierdza on, że poczynając od osny 1943 r. wpływ Goeringa na Hitlera poczynna słabnąć. Pierwsza różnica zdań zaznaczyła się na tle ustosunkowania się do sojuszników ataków lotniczych na Niemcy. W ostatnich miesiącach tygodniach przed zakończeniem wojny stosunki między Hitlerem i Goeringiem były tak napięte, iż Hitler nakazał aresztowanie marszałka lotnictwa. Goering często wyrażał swoje zadowolenie z wyniku konferencji monachijskiej.

Prokurator Jackson: Czy Goering pragnął takiego samego załatwienia sprawy z Polską?

Bodenschatz: Nigdy nie mówiłem z Goeringiem o sprawie Polskiej.

Bodenschatz: Przynajmniej, że obrona przeciwlotnicza w Niemczech nie była na poziomie i że naród cierpiał straszliwie od bombardowań brytyjskich.

Prokurator Jackson: A jak reagował Goering na doniesienia o zbombardowaniu Warszawy, Coventry i Rotterdamu?

Bodenschatz: Warszawa była fortecą, którą bronilo wojsko polskie i ciężka artyleria. Żądanie Hitlera aby ewakuować ludność cywilną nie zostało uwzględnione.

Prok. Jackson: Czy Coventry również było fortecą?

Bodenschatz: Nie. Lecz było miastem, w którym produkowano...

Prok. Jackson przypomniał świadkowi, że w więzieniu zeznał, że Hitler postanowił napaść na Polskę kilka miesięcy przed rozpoczęciem wojny.

KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIE W MSZ

Minister spraw zagranicznych Władysław Rzymowski przyjął w dniu 8 b.m. chargé d'affaires Włoch Carlo hr. Soardi.

POSEŁ BELGIJSKI W WARSZAWIE

Posłem belgijskim w Warszawie mianowany został p. Harold Eeman, który pracował na placówkach dyplomatycznych w Teheranie i Moskwie, a w czasie wojny mianowany został posłem belgijskim w Addis Abebie. Minister Eeman znajduje się już w drodze z Abisynii do Polski — przybędzie do Warszawy w ciągu marca b. r.

KONFERENCJA KOMISJI POLSKO - RADZIECKIEJ

Onegdaj rozpoczęte zostały rozmowy wstępne między delegacją polską, a delegacją radziecką w sprawie wytyczenia polsko - radzieckiej granicy państwowej.

POSIEDZENIE KOŁA POSŁANEK

Biuro Prezydiałnej Krajowej Rady Narodowej zawiadania, że:

Zebrań Koła Posłanek odbędzie się w poniedziałek dnia 11 marca 1946 r. o godz. 12-ej w sali komisyjnej, przy ul. Wiejskiej 4 (budynek b. Senatu — I piętro).

POWRÓT DELEGACJI ZE SZWAJCARII

Do Warszawy powróci jutro polska delegacja handlowa ze Szwajcarii z wiceprezidentem Żegluga i Handlu Zagranicznego dr Ludwikiem Grosfeldem.

Tym samym samolotem przyleci również poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Szwajcarii w Warszawie Ganz.

KOMUNIKACJA LOTNICZA POLSKA - SZWAJCARIA

W najbliższych dniach przybędą do Warszawy dyrektor towarzystwa „Swissair“ Eugeniusz Groh i inż. Pierre Sean z federalnego biura lotniczego w Bernie, celem przeprowadzenia rozmów z mianowanymi czynnikami w Warszawie w sprawie otwarcia linii lotniczej Szwajcaria - Polska.

Dostawy UNRRA w lutym

Towary UNRRA wylądowane w portach Gdyni i Gdańsku w miesiącu lutym i dostarczone Polskiemu Rządowi, osiągnęły cyfrę 114.408 ton. W miesiącu styczniu wylądowano 74.627 ton.

Dostawy w lutym zawierały m. in. 13.764 ton zboża, 16.202 tony nawozów sztucznych, 14.593 tony produktów naftowych, 3.375 pojazdów motorowych, 1.312 sztuk bydła i 58.715 ton różnych towarów.

W lutym przybyły do portów polskich 43 okręty UNRRA. Do liczby tej weszło 6 okrętów, które wprowadziły przybyły jeszcze w styczniu, ale które nie ukończyły swego wylądunku w tym miesiącu.

W sprawie zmiany nazwisk Wyjaśnienie Min. Adm. Publ.

Ministerstwo Administracji Publicznej wyjaśnia, że wykonywane dekrety z dn. 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk nie wymaga bynajmniej wydania rozporządzenia wykonawczego i że dekret ten, jak wynika ze sprawozdań — jest już w terenie wykonywany.

Koncentracja wojsk Andersa

MOSKWA, 8.3. (Obsł. wł.). Specjalny korespondent gazety „Monde“, znajdujący się w Trieście, donosi, że w ostatnich czasach wzmocniono wojska, stacjonujące w okręgu Udme. Według słów korespondenta, tajemnica wojenna nie pozwala stwierdzić dokładnego charakteru tej koncentracji. Jednakże faktem jest, że w regionie Udine znajdują się Polacy z armii Andersa przybyli tu z południa.

Wynik wyborów w Londynie

LONDYN 8.3 (PAP). W wyniku wyborów do rady miejskiej Londynu Labour Party zdobyła 80 mandatów, konserwatyści — 30, partia liberalna — 2, partia komunistyczna — 2.

W poprzedniej radzie miejskiej Londynu zasiadało 76 członków Labour Party.

NAJWYŻSZY TRYBUNAŁ NARODOWY

Kłeska wrzesniowa nie była dziełem przypadku. Złożyło się na nią niewątpliwie cały szereg przyczyn — jest jednak rzeczą niewątpliwą, że jednym z głównych jej powodów była faszyzacja naszego życia, którą zapoczątkował przewrót majowy oraz wysługująca się Niemcom polityka zagraniczna sanacji.

Dekretem z 22 stycznia 1946 powołano nas do życia Najwyższy Trybunał Narodowy, tudzież Prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego. Zadaniem Najwyższego Trybunału Narodowego będzie sądownie rozstrzygnięcie tych spraw, które będą przedmiotem odpowiedzialności za losy naszego państwa w dobie przedwrześniowej, a w związku z wykonywaniem swych urzędowych czynności albo reprezentując też Państwo Polskie w stosunkach międzynarodowych po pierału ruchu faszystowsko-hitlerowski lub szła mu na rękę. Rozpatrzone zostaną przestępstwa tych wszystkich, którzy pomogli szali lub osłabiali polską siłę zbrojną, siali defetyzm, niweczyli ducha obronnego narodu i wypaczali drogę rozwojowe polskiego społeczeństwa.

Najwyższy Trybunał Narodowy będzie organem, powołanym do osądzenia działalności tych, którzy, spełniając naczelne funkcje kierownicze, w zakresie organizowania sił zbrojnych, a także gospodarczego i wojennego potencjału zaniedbali ciążące na nich powołania lub nie dopełnili ich należycie. Sędziowie Najwyższego Trybunału Narodowego rozstrzygną będą również sprawy tych wyrzutków społeczeństwa, którzy brali udział w dręczeniu osób, przebywających w więzieniach i obozach za polityczne przekonania, tudzież tych przestępców międzynarodowych, którzy zostali wydani Polsce, w związku z popełnionymi na naszym terenie bestialstwami.

Najwyższemu Trybunałowi Narodowemu przysługują będą uprawnienia Specjalnego Sądu Karnego. Trybunał ten orzekać będzie w składzie trzech sędziów i czterech ławników. Prezesem Najwyższego Trybunału Narodowego jest pierwszy prezes Sądu Najwyższego, innymi zaś sędziów Trybunału powołał prezydent Krajowej Rady Narodowej na wniosek ministra sprawiedliwości spośród osób mających kwalifikacje sędziowskie. Ławników powołuje również Prezydium Krajowej Rady Narodowej, ale spośród osób do Krajowej Rady Narodowej.

W postępowaniu przed Najwyższym Trybunałem Narodowym obowiązują będą, z małymi odchyleniami, przepisy postępowania karnego. Na podstawie dekretu z 22 stycznia 1946 będzie mógł jednak prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego zasądzić każdy wyrok Sądu Specjalnego w wypadkach, kiedy zachodziły będą powody do kasacji lub wznowienia postępowania. Także nadzór nad Sądami Specjalnymi na mocy tego dekretu przechodzi na NTN. Prokurator NTN może prowadzić dochodzenie zarówno bez pośrednie, jak i przez prokuratora Sądu Specjalnego, organa bezpieczeństwa publicznego, sędziów śledczych i grodzkich. Jak również przez organa Milicji Obywatelskiej. **NIEUJĘCIE SPRAWCY NIE PRZESZKADZA PRZY TYM WYTOCZENIU PRZECIWKO NIEMU AKTU OSKARŻENIA.** W postępowaniu przed Najwyższym Trybunałem Narodowym udział obrońcy jest konieczny, w braku takowego obrońcę przydziela z urzędu Trybunał. Obrońcą z wyboru oskarżonego może być każdy obywatel, o ile zostanie dopuszczony przez prezesa NTN.

Od wyroku NTN przysługuje skazanemu tylko prośba o ulaskawienie.

Powołana dekretem z 22 stycznia 1946 instytucja jest wynikiem odczuwanej przez całe społeczeństwo prawdy, że klęska wrzesniowa była zbrodnią, popełnioną na organizmie polskiego społeczeństwa przez samolubną i zdradliwą klękę i że by łobyrzażąca niesprawiedliwością, by sprawcy tej klęski dziejowej, sprawcy sześćdziesiątych mroków i martyrologii mieli ujść bezkarnie.

**Od powodzenia
Premiowej
Pożyczki
Odhudowy
Kraju
może zależeć pomoc
gospodarcza zagranicy.**

Mowa Winstona Churchilla i niebezpieczeństwo niemieckie

Ostatnia mowa Churchilla wywołała głośne echo w opinii światowej i wzbudziła liczne komentarze prasowe. Poza prasą konserwatywną opinia publiczna całego świata zgodna jest co do tego, że mowa, wygłoszona w Westminster College w Ful-ton w Stanach Zjednoczonych Churchill nie przysłużyła się pokojowi i bezpieczeństwu świata. Angielski „Daily Herald” utrzymuje, że koncepcje polityczne Churchilla, gdyby zostały zrealizowane „zniweczyłyby wszelkie poczynania ONZ”.

Paryska „Humanité” pisze, że przemówienie Churchilla stanowi niebezpieczeństwo dla polityki i demokracji, a jest korzystne tylko dla między narodowej reakcji.

Wódz angielskich konserwatystów wystąpił bowiem z pełną tempera-mentu, lecz daleką od obiektywizmu, oceną stosunków powojennych. Charakteryzując naszą rzeczywistość, jako „odległą jeszcze od stanu trwałego pokoju”, Churchill widzi brak trwałych elementów pokoju w tym, że z wyjątkiem Wspólnoty Brytyjskiej i Stanów Zjednoczonych nie ma na świecie warunków dla zrealizowania zasad demokracji. Wódz angielskich konserwatystów znalazł słowa pochwały tylko dla jednego kraju, gdzie według jego słów, realizowane są zasady demokracji. Jest to... Grecja. Sympatia Churchilla dla faszystów greckich charakteryzuje bliższą tendencję jego mowy, skierowaną przeciw Związkowi Radzieckiemu i międzynarodowemu niebezpieczeństwu komunistycznemu.

Churchill musiał przyznać, że „nie wierzy, aby Rosja pragnęła wojny”. Tym niemniej zaleca Wielkiej Brytanii i Ameryce zawarcie sojuszu militarnego, stworzenia „silnego” bloku anglo-saskiego, wyraźnie zwróconego przeciw Związkowi Radzieckiemu.

Churchill zapewnia, że stworzenie takiego bloku przyczyni się do wzmocnienia bezpieczeństwa światowego. Innego zdania są jednak miliony mas pracujące Anglii, które według słów londyńskiego „Daily Worker”, widzą, że droga Churchilla prowadzi wprost do wojny, do ucisku kolonialnego i ujarzmienia gospodarczego mas.

„Milionowe rzesze narodu — pisze „Daily Worker” — które odrzuciły Churchilla przy wyborach w ubiegłym roku, są zdecydowane pójść dro-

gą międzynarodowej ścisłej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Propagując podział świata na bloki, Churchill zaatakował również Polskę, której zarzucił, iż „olbrzymio i szkodliwie wbiła się klinem w terytorium niemieckie”. Polska w chwili obecnej przeprowadza na skalę historyczną niezwykle trudną pracę repolonizacji swoich Ziem Zachodnich. Tych ziem, które nie są „polskim klinem” w ciele Niemiec, lecz które były przez zaborczy germanizm wyrwane z żywego ciała naszego kraju. Na tych to ziemiach, w fabrykach Śląska hitlerowcy produkowali samoloty i bomby, które przez pięć lat spadały na miasta angielskie. Szkoda, że pełen temperamentu wódz angielskich konserwatystów o tym już zapomnieli, a przez to zapomnienie z wroga Niemców przekształcił się w ich obrońcę.

Wystarczy przeczytać, jakie wrażenie wywołało przemówienie Churchilla w Niemczech, ażeby zrozumieć, co oznacza droga, którą zaleca Churchill dla pokoju światowego i dla egzystencji naszego narodu.

Jak donosi agencja Reutersa z Berlina, „przemówienie Churchilla wywołało wielką sensację wśród Niemców. Średnie klasy niemieckie, które zawsze pokładały wielką nadzieję w możliwość zatargów między sprzymierzeńcami, nabrały po przemówieniu Churchilla odwagi i wypowiadają się obecnie otwarcie przeciwko polityce Związku Radzieckiego. Nadzieje Niemiec na przyszłość są ściśle związane z powiększeniem rozdźwięku między wielkimi mocarstwami”.

Każdy zamach na nasze Ziemie Zachodnie jest zamachem na naszą niezależność. Niech o tym pamiętają wszyscy ci spośród naszych rzekomych demokratów „zachodniego pokroju”, którzy pochopnie oklaskują mowę Churchilla.

Uderzył on w najbardziej żywotne interesy naszego narodu. Odpowiedzią na jego mowę musi być jedynie tym większy wysiłek w pracy nad odbudową naszego życia, tym intensywniejsza repolonizacja i zagospodarowanie naszych Ziem Zachodnich, Tym mocniejsze skupienie wszystkich sił narodu dokoła hasła naszego rządu. Aby nigdy żaden wróg Polski Ludowej nie mógł z terminu „polski klin” rozpętać takiej burzy, jaka wynikła w rezultacie innego terminu — „Polski korytarz”. (el)

Z prasy i o prasie

KOMU TO NA RĘKĘ?

Z czego będzie się cieszył „Verband der Ostdeutschen” w Frankfurcie nad Odrą — z jednolitego bloku wyborczego, czy też z rozbitcia politycznego w Polsce — zapyta je bratnia „Trybuna Robotnicza” w artykule p. t. „Wybory w perspektywie Odry i Nisy” i odpowiada:

„Nie ulega wątpliwości — Niemcy będą się cieszyli z rozbitcia politycznego w Polsce.

Jeśli Niemcy, opuszczając Wrocław i Szczecin, uniosą jako ostatnie wspomnienie z Polski, obraz skłóconych i walczących z sobą Polaków, wówczas wyjadą niewątpliwie z nadzieją, że ich pożegnanie z tą ziemią nie jest ostateczne.

Jeśli natomiast opuszczają nas zjednoczonych wokół wielkich zagadnień narodowych, a przede wszystkim wokół wielkiego dzieła repolonizacji Ziem Odzyskanych, WTEWCZAS ZROZUMIEJĄ, ŻE NIE WRÓCĄ NA TE ZIEMIE JUŻ NIGDY.

W tych latach, w których będzie działał Sejm, powstały z tych pierwszych wyborów powojennych, zbierze się prawdopodobnie również konferencja polsko-germańska, która zadecyduje ostatecznie o przyszłym losie Niemiec.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że w świecie wielkiego kapitału pokonane Niemcy mają możnych protektorów. Zapytajmy znowu bez myśli ubocznych?

Z czego będą się cieszyli ci protektorzy Niemiec — z naszej jedności, czy też z naszego rozbitcia politycznego.

Nie ulega wątpliwości — PROTEKTORZY NIEMIEC CHCĄ WALKI WYBORCZEJ W POLSCE, CHCĄ POLSKI SKŁÓCONEJ...

Kilka następnych lat będzie miało decydujące znaczenie dla Niemiec i Polski, dla przyszłych stosunków polsko-niemieckich. W tym okresie nie wolno nam odwracać oczu od naszego granic na zachodzie, od tego, co się dzieje w Niemczech i z Niemcami. Rozbitcie polityczne Polski leży bowiem po linii interesów niemieckich i ich protektorów.

Autor artykułu zwraca uwagę na jeszcze dwa kapitalne zagadnienia Polski Ludowej, zagadnienia, wymagające skupienia całego narodu we wspólnym wysiłku: zagospodarowanie Ziem Odzyskanych i repolonizacja.

TRAGICZNY DYSONANS

Czy w zespole tych wielkich zagadnień zgiełk walki wyborczej nie będzie tragicznym dysonansem? — zapytuje z kolei „Trybuna Robotnicza”:

„Osadnicy na Ziemiach Odzyskanych — czytamy — i ci z PPR, PPS i PSL i ci także, którzy do żadnej partii nie należą, potrzebują wielu rzeczy. Potrzebują lepszej aprowizacji, żywego inwentarza, lepszych warunków bezpieczeństwa, mają tysiąc innych palących potrzeb. Czego jednak nie potrzebują zupełnie, to — międzypartijnej walki wyborczej.

Ziemie Odzyskane przyjmą walkę wyborczą ze zdziwieniem — które wkrótce przemieni się w oburzenie, oburzenie, które — nie wątpimy w to — skupi się na inicjatorach tej walki wyborczej. Czego się jako parcia i obóz demokratyczny boimy na Ziemiach Odzyskanych, to nie jest wynik wyborów. O to jesteśmy spokojni, boimy się natomiast tych szkód, jakie Narodowi i Państwu, jakie naszemu młodemu społeczeństwu na Ziemiach Odzyskanych przyniesie walka wyborcza.

Co powiedzą nas Polanie, jeśli w pierwszych wyborach w Polsce, w których w ogóle biorą udział, zamast głosować za Polską, za odbudową kraju, za umocnieniem naszej pozycji na Odrze i Nisie, każemy im wybierać między partiami, jeśli — zamiast ich wprowadzić w kraj wielkich spraw Narodu i Państwa, wprowadzimy ich w zawły la birtyn spraw partyjnych.

JEŚLI PESELOWIEC ARKA BOŻEK TAK PRZEKONYWUJĄCO DOMAGAŁ SIĘ JEDNOŚCI W AKCJI WYBORCZEJ, TO UCZYNIŁ TO DLATEGO, ŻE POCHODZI Z OPOLSKICH ZIEM, ŻE CZUJE POTRZEBY TEJ ZIEMI, POTRZEBY ZIEMI ODZYSKANYCH”.

To, co czuje peselowiec opolański Arka-Bożek, znajdzie niewątpliwie zrozumienie wśród wielu członków PSL, którzy przejrzą zgubną dla interesów narodu grę dzisiejszych swych przywódców, rozbijających jedność narodową.

Ziarno siewne ze Zw. Radzieckiego Transporty już napływają przez Przemyśl

Jak wiadomo, ze Związku Radzieckiego uzyskaliśmy pomoc siewną w ilości 30.000 ton pszenicy i 15.000 ton owsa oraz znacznej ilości jęczmienia, który nadejdzie z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec.

Transporty linią szerokotorową przez Przemyśl już napływają. Ze względu na ułatwienia komunikacyjne, zboże nadchodzące przez Przemyśl zostaje kierowane w całości na Śląsk Dolny i Opolski podług rozdzelnika: Wrocław — 21.000 t. pszenicy i 9.000 t. owsa, Olawa — 500 t.

owsa, Brzeg — 1.000 t. pszenicy i 500 t. owsa, Opole — 5.000 t. pszenicy i 2.000 t. owsa, Strzelce — 2.000 t. pszenicy i 2.000 t. owsa, Bytom — 1.000 t. pszenicy i 1.000 owsa.

W wymienionych punktach odbiorczych, zboże zostaje przeładowane do wagonów pociągów normalnotorowych i rozwiezione na miejsce przeznaczenia, względnie do punktów rozdzielczych — powiatowych. Droga tą nadeszło dotychczas już około 9.000 ton zboża siewnego przeważnie owsa.

CZECHOSŁOWACKA RZECZYWISTOŚĆ POLITYCZNA i sympatie pana Kiernika

Rozmowy polsko - czeskie w Pradze, podpisanie umowy o współpracy kulturalnej i porozumienia tranzytowego między Polską a Czechosłowacją, ponownie aktualizują sprawę czeskie w opinii naszego społeczeństwa. Na łamach prasy polskiej pojawiają się coraz częściej artykuły i wywiady omawiające życie wewnętrzne dzisiejszej Czechosłowacji.

Stoi ono pod znakiem wyborów do Zgromadzenia Narodowego oraz do Komitetów Narodowych, które zostały wyznaczone na dzień 26 maja b. r. W tej chwili w Czechosłowacji wra praca nad sporządzeniem list wyborców. Bowiern liczne postanowienia obowiązującej dotychczas ustawy z 1919 r. o statych spisach wyborców, są już nieaktualne. Ponadto do spisów będą włączone nowe kategorie wyborców, a więc przede wszystkim armia. Spisy muszą być tak sporządzone, aby do nich nie wkradli się wyborcy, którzy nie mają prawa głosowania (kolaboranci). Opracowywana jest również nowa ordynacja wyborcza.

WSPÓLNY BLOK W WYBORACH DO SAMORZĄDU

Czechosłowacja ma już poza sobą wybory samorządowe, do których wszystkie legalnie działające w tym kraju stronnictwa poszły w wspólnym bloku, wychodząc ze słusznego założenia, że pierwsze wybory po wojnie muszą odbyć się w atmosferze pełnej zgody politycznej. Uzyskane w tak przeprowadzonych wyborach samorządowych doświadczenie pozwala dopiero obecnie na przeprowadzenie wyborów do parlamentu na zasadzie oddzielnych list wyborczych, przy czym wszystkie stronnictwa zobowiązały się do utworzenia ponownie po wyborach wspólnego rządu koalicyjnego, jak to ma miejsce obecnie.

Przed kilku dniami „Gazeta Ludowa” zamieściła wywiad z panem Kiernikiem, który brał udział w rozmowach praskich. Minister Kiernik w swoich wypowiedziach położył, ma się rozumieć, szczególny nacisk na ten fakt, że partie czeskie idą oddzielnie do wyborów. Ale pan Kiernik nie poinformował czytelników „Gazety Ludowej” o tym, że partie czeskie do pierwszych w tym kraju wyborów poszły razem we wspólnym bloku. To przemilczenie w sposób bardzo istotny zmienia obraz czechosłowackiej rzeczywistości politycznej. Zmienia dla aktualnych potrzeb PSL.

„AGRARIUSZE” — PARTIA HITLEROWSKA

W tym samym wywiadzie pan Kiernik nie szczędził wielu ciepłych słów pod adresem działającego przed wojną w Czechosłowacji stronnictwa agrariuszy. Obecnie na terenie Czechosłowacji działają cztery partie współzrządzące, stanowiące t. zw. Front Narodowy. Są to partie: komunistyczna, socjaldemokratyczna, narodowych socjalistów i partia ludowa. Natomiast uległa całkowitej likwidacji partia agrariuszy, która po 1918 r. wchodziła w skład wszystkich koalicji rządowych. Skupiała ona w swoich szeregach, poza najmniejszym włościąństwem, również przedstawicieli przemysłu, a przede wszystkim przemysłu prze-

twórczego. Nadto wszystkie te elementy, które nie lubią żyć z własnej pracy fizycznej czy umysłowej, chętnie garnęły się pod skrzydła agrariuszy. Wykreślili się oni sami z życia demokratycznej Czechosłowacji, gdyż wielu spośród nich, a szczególnie reprezentanci prawego skrzydła tego stronnictwa, skrzydła, którym kierował Stoupał, znaleźli się na liście zdrajców.

Już w okresie kryzysu monarchijskiego partia agrariuszów prowadziła politykę ugodową wobec Niemców i wpływała na rząd ówczesny by nie przyjmował pomocy Związku Radzieckiego. Po Monachium agrariusze łącznie z drugą pravicową partią, stronnictwem narodowo-demokratycznym, utworzyli t. zw. Narodni Souruczenstwi — Zjednoczenie Narodowe — reakcyjne i hitlerowskie. W tym okresie, który do historii Czech przeszedł pod nazwą „drugiej republiki”, tękę premiera objął agrariusz Rudolf Beran, który obecnie — wraz z wielu innymi — siedzi w więzieniu i czeka na rozprawę sądową, jaka ma się odbyć w kwietniu b. r. Organ agrariuszów „Venkov” oddany został całkowicie na usługi kolaborantom.

Pewna część skompromitowanych agrariuszów przebywa obecnie na emigracji i popiera czeskich faszystów, uprawiających na Zachodzie politykę wrogą Beneszowi i Związkowi Radzieckiemu. Stanowią oni grupę najbliższych współpracowników osławionego czeskiego faszystowskiego generała Prhall. Wśród nich również „działa” inny członek stronnictwa agrariuszów, niejaki Miszek, kierownik bojówek faszystowskich na terenie Czech. Grupa ta utrzymuje łączność z tymi polskimi emigrantami, którym patronuje londyńska sanacja i Anders.

O tych to agrariuszach pan Wł. Kiernik oświadczył, że zwolennicy tego stronnictwa „oczekują możliwości podjęcia działalności organizacyjnej”. Dowiedzieliśmy się również z wywiadu, że PSL posiada wielu przyjaciół w tym właśnie stronnictwie.

Nie bez żalu min. Kiernik powiedział, że wielu z tych przyjaciół czeskich „nie bierze obecnie udziału w życiu publicznym”.

Oto z jakim stronnictwem i jakimi działaczami zagranicą łączy swe sympatie i nadzieje przywódca PSL. (er)

Pierwszeństwo dla subskrybentów

Prawa przewidziane dekretem o Pożyczce Odbudowy

Artykuł 8 dekretu Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju przyznaje subskrybentom pożyczki, którzy zadeklarowali i wpłacili na pożyczkę sumy, odpowiadające ich stanowi majątkowemu i dochodowi, prawo pierwszeństwa przy różnych kwalifikacjach z innymi osobami zainteresowanymi — w otrzymaniu:

- zamówień z publicznych przetargów na dostawy i roboty dla urzędów, przedsiębiorstw i innych instytucji państwowych i samorządowych w szczególności, jeżeli zamówienia są związane z odbudową kraju,
- zezwoleń na prowadzenie przedsiębiorstw transportowych oraz za-

kładów przemysłowych i handlowych,

c) przydziału środków transportowych, maszyn i lokali, potrzebnych do prowadzenia przedsiębiorstw. Jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa handlowe, pierwszeństwo to służy we wszystkich dziedzinach, w których handel prywatny jest dopuszczony w charakterze koncesjonariusza.

W sprawach związanych z pożyczką należy zwracać się do Delegata Ministerstwa Skarbu do spraw Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju — Ministerstwo Skarbu — Warszawa, ul. Wileńska 2/4 — III piętro, pokój 318.

Dzień Kobiet w Moskwie

Uroczyste przyjęcie delegatek C. K. Z. Z.

MOSKWA, 8.3 (PAP). — Z okazji międzynarodowego Dnia Kobiet odbyła się w Moskwie w Pałacu radzieckich związków zawodowych uroczysta akademii z udziałem delegacji Centralnej Komisji Związków Zawodowych przybyłej z Polski. Ołbrzymią salę Kolumnową wypełniły do ostatniego miejsca członkinie moskiewskich związków zawodowych. Zebrane zgótowały delegacji polskiej burzliwą owację. Po oficjalnym powitaniu gości polskich, zaproszono

do prezydium członkinie wycieczki ob. ob. Jezierską, Sobczak, Szczęśniak i Zubrzycką.

Po okolicznościowym referacie na temat znaczenia Międzynarodowego „Dnia Kobiet” zabrała głos ob. Sobczak Janina. Powitała ona w imieniu kobiet polskich, a szczególnie w imieniu kobiet umęczonych Warszawy, bolszewskie kobiety radzieckie, których olbrzymi wysiłek w czasie wojny wzbudził podziw całego świata.

Rząd Z. S. R. R. dba o ludzi nauki

Znaczna podwyżka płac w Zw. Radzieckim

MOSKWA, 8.3 (PAP). Gazety z dn. 7 b.m. przynoszą uchwałę Rady Komisarzy Ludowych ZSRR o znacznej podwyżce płac pracowników naukowych, obowiązującej od dnia 1 kwietnia b.r. Podwyżka dotyczy członków Akademii Nauk, dyrektorów instytutów naukowo-badawczych, kierowników laboratoriów naukowo-badawczych przy Komisariatach Ludowych,

profesorów wyższych uczelni, wykładowców w szkołach wszelkiego typu, którzy posiadają stopień naukowy, oraz wszelkich innych pracowników instytucji naukowo-badawczych, którzy nie posiadają stopnia naukowego. Równocześnie zostają znacznie powiększone i ulepszone przydziały żywnościowe i towarowe dla pracowników naukowych.

Repatriacja ze Związku Radzieckiego

W dalszym ciągu trwania planowej akcji repatriacyjnej Polaków ze Związku Radzieckiego do kraju przybywają nieprzerwanie transporty. Dnia 2.3 b. r. przybył z Dniepropetrowska 2-gi transport złożony z 59 wagonów. Wrócił nim do kraju 1.205 osób, w tym 350 dzieci.

Dnia 3.3 b. r. przybyły następujące transporty: z Charkowa — 54 wagony, 1.162 repatriantów, w tym 530 dzieci, 2-gi transport z Woroneża — 1.500 osób, w tym 450 dzieci i również drugi transport z Woroszyłowgrada — 28 wagonów z 583 osobami. Łącznie przybyło więc 3.245 repatriantów. Ponadto przybył nie objęty planem transport z Berdowa złożony z 31 wagonów, liczący 1.056 osób.

W ramach tzw. „planu na luty” rozpoczętego w dniu 8 lutego przybyło już 18 transportów z głębi Rosji. Liczba ludności repatriowanej wynosi 19.153 osoby, w tym około 30 proc. stanowią dzieci. Użyto do tego celu 803 wagonów kolejowych. Największym był transport przybyły w dniu 24.2. b. r. z Woroneża. Obejmował on 1.576 osób. W ostatnim okresie nie zanotowano żadnego zakorkowania tras przelotowych.

W planie powrotu Polaków z głębi Rosji na marzec przewiduje się przybycie 51 transportów. Obejmie to około 80.000 osób. Planuje się transporty z Ukrainy Wschodniej, Kaukazu, Kazachstanu oraz z Syberii (Krasnojarsk, Irkutsk).

Z Republiki Białoruskiej, Litewskiej i Ukrainkiej przewidziane są 332 transporty, co pozwoli przewieźć około 200.000 osób. Repatrianci z powyższych Republiki przywożą ze sobą znaczne ilości inwentarza żywego. Według przewidywanych obliczeń winno przybyć około 80.000 sztuk bydła.

Repatriowani Polacy kierowani są na Ziemię Odzyskaną, gdzie wobec jednoczesnego opuszczenia tych terenów przez Niemców, opróżniają się warsztaty pracy i gospodarstwa rolne, przejmowane są natychmiast przez Polaków, przybyłych ze Wschodu.

Komunikacja promowa

Telleborg — Gdańsk

Ostatnio prowadzone były w Sztokholmie narady Komisji Mieszanej Polsko-Szwedzkiej.

Przedmiotem narad były sprawy kontyngentów towarowych przewidzianych dwustronnymi umowami, zawartymi w lipcu i sierpniu roku ubiegłego pomiędzy rządem polskim a rządem szwedzkim jak również sprawy sposobu zapłaty za otrzymane towary. Ponadto strona polska przedstawiła delegacji szwedzkiej nową listę artykułów — poza kontyngentami, ustalonymi umową — które interesują Polskę, a mianowicie: celuloza, rury kauczukowe do hamulców kolejowych, tkaniny platynowe (niezbędne dla naszego przemysłu chemicznego) i szpilki tkaninowe dla przemysłu włókienniczego.

W toku obrad strona polska poruszyła sprawę zakupu w Szwecji ryb świeżych i 5.000 koni roboczych. Komisja Mieszana rozpatrzyła także sprawę uruchomienia komunikacji promowej pomiędzy Szwecją a Polską. Strona szwedzka wyraziła gotowość utrzymania tymczasowej komunikacji promowej między Telleborgiem a Gdańskiem.

W celu ostatecznego uregulowania tej sprawy zbierze się w Gdańsku na początku przyszłego miesiąca Komisja Mieszana, złożona z ekspertów polskich i szwedzkich.

Z CAŁEGO ŚWIATA

W Kopenhadze aresztowano 40 Dni-czyków, przeważnie rybaków, którzy za czasów okupacji niemieckiej pozostawali w kontakcie z niemiecką centralą szpiegowską „Abwehrstelle Hamburg”.

— Minister informacji „rządu” Quislinga, Fuglesang skazany został na karę dożywotniego więzienia oraz konfiskatę 160 tys. koron na rzecz skarbu państwa.

— Rząd fiński rozważa sprawę zerwania stosunków dyplomatycznych z gen. Franco. Inicjatywa wyszła z kół fińskich związków zawodowych.

— Uchwałą rady ministrów przydział chleba i mąki obniżony został w Szwecji z dniem 6 marca o 6 proc.

NA POLSKICH ZIEMIACH

Przemysł wałbrzyski woła o ludzi
Czym prędzej zastąpić niemieckich fachowców

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Ludu“)

Mimo osobistego uprzedzenia do stolówek, muszę obiektywnie stwierdzić, że stolówka huty szklanej w Wałbrzychu, stanowi mój wyjątek. Parę sal o stolakach, zastawianych białymi obrusami, na stołach kwiaty (Dolny Śląsk ma cudownie orangerie a białe, czy tułpiany w zimie nie budzą tu specjalnych podziwów i rozczużeń) — obsługa sprawną, atmosfera „płatnego lokalu” — a co najważniejsze jedzenie dobre. Trafiamy na krupnik, kotlet z marchewką i ziemniakami, kto chce dostaje kawę czy herbatę. Tajemnicą pomysłowego stanu tkwi w tym, że huta dla wyższych personelu ma przydzielony pobliski majątek ziemski.

Niemcy mają również stolówkę, dostają pożywny „Eintopfgericht“, naturalnie nie z brukwi, którą nas karmi w naszym własnym kraju. Wogóle, jeżeli chodzi o nich, to nawet czuli dla „biednych Niemców“ korespondencji zachodni nie mogli by nie wyszukać. Niemcy w przemyśle dostają tę samą zasadniczą pensję co Polacy (bez premii naturalnie) tylko potrąca się z ich poborów 15 procent na fundusz ofiar hitlerizmu. Poza tym, jak kiedyś z legitymacjami „kręgowych“, teraz chodzą sobie z białymi opaskami z napisem „przemysł“.

KILKA SŁÓW O NIEMCACH

Niemcy na ziemiach zachodnich są częstym tematem rozmów, więc znów od nich zaczyna się nasza „plomienna“ dyskusja. Przedstawiciele huty (reprezentujący te ziemie) atakują nas, a my (Polska centralna), zgłaszamy też swoje zdanie.

Do nas mają pretensje, że prasa nie informuje wyczerpująco i wszechstronnie opinię publiczną o Dolnym Śląsku. Fragmentaryczne opisy niektórych tylko miejscowości na ziemiach zachodnich (najczęściej Jelenia Góra, Wrocław i Olkuszyn), nie mogą być użyteczne dla przyszłych osadników. Zamість szukania efektywnych tematów, dziennikarze mogli by podzielić się pracą tak, by każdy opisał raczej niewielki okrąg, ale dokładnie i wszechstronnie.

Zgoda! Przyznajemy słusność. My znów zarzucamy zakładom, że nie informują na własną rękę. Nie można czekać, aż trafi się dziennikarz i zechce zrobić reportaż, który nie zastąpi zresztą ogłoszenia, podającego warunki i wymagania, podpisanego przez dyrekcję.

UCZMY SIĘ FACHU

Kto może wiedzieć np., że dyrektor Burchacowski, chłopcom po szkole technicznej, dałby pensję, utrzymanie, mieszkanie, by tylko zechcieli uczyć się pilnie u najlepszych specjalistów? Że huta poszukuje inżynierów, techników, robotników — niekoniecznie fachowców (u nas ta gałąź przemysłu nie była specjalnie rozwinięta), że da im warunki egzystencji, by tylko jak najszybciej mogli zastąpić niemieckich fachowców.

„Należy pamiętać“ — mówi dyrektor, że jeżeli Niemcy chcą zostać w przemyśle za wszelką cenę, to nie dla sympatii dla nas, ani dla bytu, bo tej miary fachowcy wszędzie znajdują dobre warunki — ale tylko dlatego, że z pozostaniem łączą nadzieje, gdyż nie chcą wierzyć, by ziemię tę stracili już bezpowrotnie. Pozostawienie więc większej grupy Niemców byłoby dla nas niebezpieczne, więc dążyć musimy do tego, by jak najszybciej nie było ani jednego Niemca na Dolnym Śląsku. Wiece protestacyjne przeciwko Niemcom, domagające się ich wysiedlenia są objawem naturalnym i zdrowym, ale winny kończyć się równie wezwaniem do Polaków, by z dziełmi centralnych przybywali na Śląsk.

Przypominamy, że godną uwagi i zainteresowania jest inicjatywa pracowników huty, w werbowaniu nowych sił.

PROBLEM
PORADNI ZAWODOWYCH

Mamy jeszcze i inne uwagi. Dlaczego nie stworzyć dotychczas poradni zawodowych, które skierowałyby ludzi przybywających bez fachu do właściwych gałęzi przemysłu, z uwzględnieniem

niem zainteresowań, chcących się poświęcić pracy w przemyśle.

W związku z zachodzącą zmianą w strukturze naszego państwa i przekształcaniem się z rolniczego w przemysłowo-rolnicze oraz koniecznością skierowania pewnego procentu osób ze wsi do przemysłu, potrzeba stworzenia przy Urzędzie Pracy takich poradni zawodowych, które stałyby się całym wyrazem. Niezwiązane bowiem od razu ludzi przybywających z odpowiednią i odpowiadającą im pracą, staje się przyczyną „odplywania“ pewnego ich procentu, i to niekoniecznie elementu szabrowniczego, lecz po prostu mniej zaradnego czy mniej cierpliwego.

P. U. R.

Atak nie omija także i P.U.R. Trzeba ciągle usprawniać transport! U podstaw uzbrojenia sprawy transportu, leży zmiana stosunku do repatrianta czynników organizujących i przeprowadzających transport, w czym pomocne może być bardzo odpowiednie nastawienie całego społeczeństwa.

Repatriant, to człowiek nie tylko przesiedlany, ale jadący oddać państwu duże usługi i pod tym kątem wizerowania od samego początku w Niemczech być traktowany. Żeby ludzie wyczuwali maksimum dobrej woli, starań i zrozumienia w wieloletnich przebiegach.

Pytamy robotników, jaką drogę obrałby oni dla poprawienia obecnego stanu. Nie wielu znajduje się takich, co próbują tłumaczyć P.U.R., podnoszą się natomiast głosy za wprowadzeniem odpowiedzialności osobistej w stosunku do kierowników oddziałów tej instytucji, bo podobno samochody transportowe na Śląsku nie zawsze służą celom, do jakich zostały przeznaczone.

Odrzywamy się wreszcie od rozmów o „ciężkich życiach“ i jedźmy zwiedzać osiedla robotnicze.

Jest tak pięknie, że jeździ się ciągle w podniosłym nastroju. Z niska, szarego nieba śnieg sypie tym wyraźniejsza, niebieskawa biała prosto w oczy, małowęża czarne łaty lasów na górach, motywy fabryczne nie szpecą kraj obrazu, a wille i domki robotnicze z czerni

O narzedziownię w Starachowicach
Za 2 lata zakłady zatrudnią 6000 robotników
(Korespondencja własna „Głosu Ludu“)

W okresie okupacji „Zakłady Starachowickie“, wciągnięte w niemiecki system przemysłowy, jako jedno z głównych ogniw w wielkiego koncernu „Herman Goering Werke“, zatrudniały do 14 tysięcy robotników. Dzisiejszy stan zatrudnienia jest dziesięćkrotnie niższy. Wystarczy porównać te dwie liczby, aby zrozumieć że w mieście robotniczym, takim, jak m. Starachowice, wszystkie oczy zwrócone są na Zakłady, gdyż w ich rozwoju istnieje jedyną nadzieja, że ci, którzy są dzisiaj bez pracy, otrzymają tam zatrudnienie.

Po odejściu okupanta był tutaj istny obraz nędzy i rozpaczy. Wywieziono wszystko, co dało się wywieźć; 4 i pół tysiąca wagonów, maszyn i urządzeń. A jednak pracownicy Zakładów nie zalemali rąk. Tak robotnicy, jak i inżynierowie, pełnili swoje obowiązki bez wytchnienia aby zapoczątkować odbudowę. Ten entuzjazm pracy zasługuje na szczególne podkreślenie. Jeżeli dotychczas wyniki są takie, jak np. w sąsiednim Ostrowcu, to dlatego, że Zakłady Starachowickie były jednak wyniszczone doszczętnie. Zaczęto odbudowę od uruchomienia wodociągów i kanalizacji, co zapewniło możliwość poprawy sanitarnego stanu w mieście, któremu zagrażały choroby zakaźne. Następnie naprawiono przepust stawu starachowickiego, co pozwoliło na uruchomienie elektrowni miejscowej.

Przed wszystkim postarano się uruchomić najważniejszy dział mechaniczny. Dalej idzie stolarnia i wreszcie wydział hamulców pneumatycznych oraz wydział przyczep samochodowych. W chwili obecnej produkcja Zakładów Starachowickich nastawiona jest w ramach państwowego planu produkcyjnego na wytwarzanie hamulców, młotków i narzędzi pneumatycznych. W 1947 r. Zakłady przejdą do produkcji przyczep, a w 1948 r. do montażu samochodów ciężarowych.

Perspektywy rozwojowe Zakładów Starachowickich zależą od tego, kiedy będzie uruchomiona tutaj projektowana centralna narzedziownia. W tej chwili sprawa nie jest jeszcze rozstrzygnięta, czy ma to być jedna wielka narzedziownia na całą Polskę, czy też mają być dwie — jedna w Starachowicach, a druga w Radomiu (Państwowa Fabryka Broni). Program ten pozwoliłby na zatrudnienie 5 tysięcy robotników. Zrozumiałe jest zainteresowanie, z jakim robotnicy Starachowic oczekują na to rozstrzygnięcie.

Z równie wielkim zainteresowaniem śledzą robotnicy pracę nad uruchomieniem wydziału lotniczego. Długi czas nie wiadomo, czy znajdującą się na terenie Zakładów hutę nie będzie rozebrano. Poprzestawiać musiano jedynie na część owym zabezpieczoną armatury wielkiego pieca. Teraz zaczęła się odbudowa. Projektuje się również uruchomienie walcowni, do czego niezbędnym warunkiem jest uruchomienie pieców martenowskich. Przeprowadzenie tych projektów na wielką skalę będzie możliwe, jeżeli wyroby Zakładów znajdą zbytnie, jeżeli wyroby te nie mogłyby konkurować co do ceny z wyrobami innych przedsiębiorstw. H. K. M. Chabalski

Elektryfikacja

Ziem. Lubuskie,

(Od własnego korespondenta)

Jedną z bolączek ziem odzyskanych jest ciągle jeszcze niedostateczny stan elektryfikowania tych ziem. Centrala Zjednoczenia Energetycznego opracowała plan rozbudowy istniejących elektrowni i naprawy uszkodzonych wskutek działań wojennych. Trzeba przyznać, że wiele już zostało w tym zakresie zrobione. Na ziemi Lubuskiej w styczniu prowadzono prace nad odbudową elektrowni wodnej w Gubinie, oraz prace zabezpieczające przy elektrowni wodnej w Bobrowej Górze. Wykończona została stacja w Świebodzinie. Elektrownia w Pile wobec zwiększającej się stale liczby odbiorców, zaczyna odczuwać przeciążenie tak, że zachodzi potrzeba uruchomienia tu drugiej turbiny.

Gorzej wygląda sprawa w obwodzie gorzowskim, gdzie elektrownia jest wprawdzie czynna, ale wobec przestarzałego systemu kotłowy, wymaga ciągłych remontów. W związku z tym pewne dzielnice Gorzowa muszą być wieczorem wyłączane z sieci. Okręg Gorzowski posiada prócz gorzowskiej jedną tylko jeszcze, małą elektrownię o sile 600 KW, w zupełnie niewystarczającej mierze zasilającą go w prąd.

Gorzów posiada już punkt legalizacji liczników i dokonywuje już naprawy liczników we własnym zakresie, mimo rozpaczliwego braku instrumentów mierniczych i innych narzędzi. W lutym uruchomione zostały warsztaty naprawy liczników w Zielonej Górze. B.

Oltarz Wita Stwosza
wraca do kraju

W początkach kwietnia cały naród polski oczekuje wruszające święto — przejęcie ołtarza Wita Stwosza z kościoła Mariackiego w Krakowie. Aby godnie przygotować tę wielką uroczystość, powołano specjalny Komitet organizacyjny, w skład którego wchodzi przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki, Spraw Zagranicznych, Oświaty, Informacji i Propagandy oraz zarząd m. Krakowa. Przewodniczącym komitetu jest prezydent m. Krakowa, ob. Wolas. Na pierwszym posiedzeniu nowo powstałego komitetu opracowano dokładny plan uroczystości, związanych z odzyskaniem tego wybitnego dzieła sztuki.

W trosce o polepszenie bytu
pracowników wybrzeża

Na posiedzeniu Rady Ministrów, odbytym w dniu 28 lutego b. r. zapadło postanowienie, które ma na celu przyśpieszenie z pomocą materialną pracownikom na obszarze Gdańska i pow. morskiego. Biorąc pod uwagę szczególnie trudne warunki pracy na tym terenie, Rada Ministrów postanawia: zwiększyć wszelkiego rodzaju diety i inne dodatki, wypłacane przez poszczególne ministerstwa, w zamian za co WPROWADZA SIĘ STAŁY DODATEK LOKALNY DO PENSIJ w wysokości 50 procent tej pensji, obowiązujący na terenie GDAŃSKA, GDYNI I POWIATU MORSKIEGO.

Kongres

Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Idea przyjaźni Polsko-Radzieckiej znajduje coraz powszechniejsze zrozumienie wśród naszego społeczeństwa. Co tydzień na terenie całego kraju powstają nowe Koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jako wyraz rzeczywistego zainteresowania życiem i kulturą Związku Radzieckiego w naszym społeczeństwie. Na terenie samej Stolicy w ciągu ostatnich kilku miesięcy powstało już i przejawia żywą działalność 39 kół Towarzystwa. Wobec tego staje się koniecznym zreasumowanie prac Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w skali ogólnopolskiej. Zadanie to wykona Kongres Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jaki został wyznaczony na 18—19 maja b. r. w Warszawie. (er)

Anketa Polskiego Radia

Polskie Radio zwraca się do wszystkich radiosłuchaczy z prośbą o odpowiedź na następujące pytania:

1) Czy dotychczasowa godzina nadawania dziennika porannego odpowiada słuchaczom? Obecnie dziennik poranny nadawany jest o godzinie 6.45

2) Jeśli nie — to kiedy (dokładnie co do minut) chciałby go radiosłuchaczysłyszeć?

Odpowiedz kierować do dnia 25 marca b. r. pod adresem: Polskie Radio, Biuro Studiów, Warszawa, Koszykowa 8.

Bezwzględna wina prowodyrów z NSZ w świetle mowy oskarżycielskiej prokuratora

Wczoraj prokurator kontynuował przed mówieniem oskarżycielskim. Analizował on działalność oskarżonego Opawskiego, omawiając jego kontakty organizacyjne. Opawski zajmował stanowisko oficera broni.

Oskarżony Kaczmarczyk, który pracował w swoim czasie w browarze „Jeleń”, był tym, który udzielił t.zw. wywiadu, t.j. informacji co do sytuacji terenowej i faktycznej w browarze.

Łącznik AK i NSZ

Ulanowski „Warta” nie miał nic wspólnego pod względem organizacyjnym z NSZ. Był on łącznikiem między AK i NSZ. Oskarżony Ulanowski posługiwał się bojówką NSZ-tu, a nawet, jak to było w swoim czasie napadu na Sąd Okręgowy i Uniwersytet, opracowywał plan tego napadu. Na Ulanowskim ciąży zarzut doręczenia listu od komendy AK do szefa bojówki Jara.

Zabrał on również pieniądze zarobiane w Sądzie i część pieniędzy zarobionych w Uniwersytecie. Prokurator z humorem omawia niesnaski, jakie panowały między NSZ i AK.

Dowódca oddziału leśnego

Jaroszyński, do września 1944 r. był członkiem AK, później po aresztowaniu i po ucieczce z więzienia przystąpił do NSZ. W NSZ wykorzystwał on doświadczenia nabyte w AK, gdzie był wywiadowcą sekcji terrorystycznej i zaczął pracować w PAS. Pracował on w oddziałach leśnych do wypadków w Hucie. W oddziałach leśnych był on początkowo dowódcą oddziału V, a następnie po scaleniu był jednym z oficerów „Szarego”.

Jaroszyński zajmował się również zwykłymi akcjami rozbojowymi. W Strachostawiu jednej nocy dokonano szeregu napadów bandyckich i zabrano chłopa konie, wozy, odzież, żywność i bydło.

Jednakże największą zbrodnią, jaka ciąży na oskarżonym Jaroszyńskim jest zbrodnia wierzchowska. Prokurator przytacza raport samego Jaroszyńskiego, rozpoczynający się od słów: „Dowództwo Narodowych Sił Zbrojnych... wydało rozkaz aby mieszkańców wsi Wierzchowny co do jednego wymordować”.

Bandy pow. chełmskiego

Trzecim z kolei z grupy działaczy siedleckich jest oskarżony Józef Nowak pseudo „Rasław”, łącznik do specjalnych zadań z Komendy Okręgu Siedleckiego do Okręgu Lubelskiego.

Poza funkcjami łączności sprzedawał on spirytus należący do organizacji.

Roguski oświadczył iż wysunął go na kandydata na oficera organizacyjnego.

Osk. Łojek („Opona”) był kierownikiem Wydziału Organizacyjnego kome-

dy powiatowej Chełmskiej. Po 10 września 1945 r. Łojek pozostaje sam na terenie i przechowuje archiwum.

Oskarżony Szwed Jan, był taktycznym łącznikiem, zajmował się kolportażem druków, kierował ludźmi do oddziałów leśnych, wreszcie udzielił zna- nego wywiadu o lotnisku radzieckim w Sielcu.

Oskarżony Szloch Franciszek pseudo „Pogromca” był do lutego 1945 r. związany z AK, a od tego czasu do połowy lipca z NSZ. Posadał kontakty z oddziałami leśnymi „Sokoła” i „Romana” jak również z „Zenonem”, „Kacprem” itd. On zamordował oficera polskiego Romana, Szloch wymordował Żydów ukrywających się w lesie i dokonał zamachu na życie Mehla Borucha.

Punkt przerzutowy

Powiat krasnostawski — był to ów charakterystyczny „martwy” teren, niezbędny dla głębszego zakonspirowania organizacji w momentach niespokojnych.

Krasnostaw był pewnego rodzaju punktem przerzutowym, mając z jednej strony

Lublin, a z drugiej Chełm. Z trzeciej strony miał lasy, gdzie figurował PAS w postaci swoich oddziałów. Z tych względów panowie, którzy zasiedli na tym terenie, nie mogli popisywać się swą czynną działalnością, aby nie wykryto tego miejsca.

Wśród znajdujących się tu ludzi mamy przede wszystkim Karaude, pseudo „Zygmunt”, pełniącego początkowo funkcje kwaterymistrza powiatu krasnostawskiego, a następnie komendanta powiatowego.

Z kolei prokurator przechodzi do oceny działalności Zarebińskiego Eugeniusza, pseudo „Zel’sław”, również łącznika i kolportera. Działalność jego była stosunkowo szczupła, ale nie zgłosił się do wojska, choć był kapralem zawodowym II-go pułku strzelców konnych.

Osk. Safita Tadeusz, pseudo „Dubicz”, był czynny w Kraśniku. Jest to człowiek inteligentny, członek organizacji NSZ, pełniący funkcje skrzynki pocztowej. Później został oficerem organizacyjnym i siłą faktu, zastępcą komendanta tego powiatu. Kierował ludźmi do lasu, przy czym pod czas rewizji znaleziono u niego mundury i płaszcze wojskowe.

Min. Przemysłu kształci fachowców Trzyletnia szkoła przemysłowa w Myszkowie

W Myszkowie, osadzie fabrycznej, mieszczącej kilka tysięcy mieszkańców, odbyło się uroczyste otwarcie 3-letniej szkoły przemysłowej typu gimnazjalnego z wydziałami: elektrycznym, mechanicznym, włókienniczym i papierniczym, od prowadzącymi charakterowi zakładów przemysłowych, istniejących na terenie osady. Szkoła została powołana do życia z inicjatywy Delegatury Klatkowskiej Departamentu Kadr Ministerstwa Przemysłu, przy wydatnej współpracy zarządów miejscowych fabryk. Uczniowie szkoły w liczbie 200 rekrutują się z osady czy robotniczej zakładów przemy-

słowych, czynnych na terenie osady. W otwarciu szkoły wzięli udział: przedstawiciele władz samorządowych, miejscowego społeczeństwa, delegatury Departamentu Kadr oraz Centralnych Zarządów przemysłu metalowego, hutniczego, włókienniczego i papierniczego.

Szkoła mieści się w odnowionym i przebudowanym gmachu 1-piętrowym i otrzymała kompletne nowe wyposażenie w konieczny sprzęt. Uczniowie pobierają za czas nauki pełne wynagrodzenie zakładów pracy i korzystają ze wszystkich świadczeń, przysługujących pracownikom.

Większą ilość samochodów otrzymał Związek Samopomocy Chłopskiej

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przydzielił dla Związku Samopomocy Chłopskiej 300 samochodów ciężarowych 3-tonowych i 100 samochodów półtonowych z dostaw UNRRA. Cena 3-tonówki — 100.000, a półtonówki — 70.000. Otrzymane samochody zostały rozdzielone pomiędzy spółdzielnie i zarządy Związku Samopomocy Chłopskiej w sposób następujący: spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej otrzymały 200, zarządy wojewódzkie i powiatowe Związku Samopomocy Chłopskiej — 150, Zrzeszenie Spółdzielni Sa-

momocy Chłopskiej — 50 samochodów.

Na skutek dalszych starań Związek Samopomocy Chłopskiej uzyskał w dn. 5 lutego 1946 r. od C.U.P. dodatkowy kontyngent: 300 samochodów półciężarowych i 1,5-tonowych oraz 100 motocykli, 40 przyczepek jednoosiowych 2-kołowych z dostaw UNRRA.

Otrzymanie samochodów przez Związek Samopomocy Chłopskiej przyczyni się nie wątpliwie do rozwoju spółdzielczości i realizacji innych zadań Związku Samopomocy Chłopskiej.

KRONIKA ODBUDOWY

Łódź

PLAN INWESTYCYJNY SPÓŁDZIELCZOŚCI — W ramach państwowego planu inwestycyjnego mającego objąć okres od 1 kwietnia do 31 grudnia b. r. spółdzielczość polska przystąpiła do opracowania planu inwestycyjnej spółdzielczej. Plan obejmuje potrzeby spółdzielni i centrali spółdzielczych, wymagających pomocy państwa w formie kredytów bankowych, ulg podatkowych oraz przydziałów materiałów inwestycyjnych. Okręgi Związku Rewizyjnego opracują plany dla województw na podstawie planów poszczególnych spółdzielni. Plan inwestycyjny ruchu spółdzielczego ma umożliwić najbardziej racjonalną gospodarkę zapasami materiałowymi i kredytami oraz usprawnić wykorzystanie fachowców.

Katowice

WZROST ZAŁADUNKU KOLEJOWE GO WĘGLA — Wykonanie planu załadunku kolejowego w przemyśle węglowym wykazuje poprawę. W listopadzie ub. r. przeciętne dzienne ładowano 62.233 ton. W grudniu przeciętny ładunek kolejowy wyniósł 85.220 ton i wzrósł w porównaniu z ub. miesiącem o 37 proc. W styczniu b. r. ładowano dzienne przeciętnie 96.230 ton czyli wzrost wyniósł 13 proc. W lutym następuje dalsze podwyższenie normy przeciętnej załadunku dziennego i osiąga ona 103.200 ton, wzrastając o 7,2 proc. w stosunku do stycznia. W listopadzie plan załadunku wykonano w 68,6 proc., w grudniu — 81,5 proc., w styczniu — 89,9 proc., a w lutym 94 proc.

Gdańsk

PRACE STOCZNI POLSKICH Stocznie polskie przystąpiły do budowy nowych jednostek pełnomorskich, zgodnie z zamówieniem Linię Żeglugowych Gdynia — Ameryka na 4 węglowce średniej wielkości oraz 2 mniejsze statki na przewóz drobnicy.

Stocznie polskie zapoczątkowując budownictwo okrętowe założyły podwaliny pod nową dziedzinę gospodarki krajowej, niezwykle ważnej nie tylko na odcinku przemysłu portowego, ale i przemysłu całej Polski.

Obok podjęcia budowy nowych jednostek w stocznich polskich przeprowadza się remonty statków, zawijających do Gdańska i Gdyni. Od września ub. r. do końca lutego b. r. stocznie polskie wyremontowały 20 statków pełnomorskich o pojemności od 500 do 10.000 ton.

Inowrocław

NAFTA NA KUJAWACH — W ramach 3-letniego planu odbudowy kraju przystępuje Polski Przemysł Naftowy do nowych wierceń w rejonie Inowrocławia w poszukiwaniu złóż ropy naftowej. W czasie okupacji Niemcy natrafili pod Inowrocławiem na bogate złoża naftowe, których eksploatacji nie zdążyli już podjąć. Obecnie oczyszcza się zasypane częściowo szyby.

WŁADYSŁAW RYMKIEWICZ

13)

Rafał z lasu

Józek był to chłopak o czerwonej, pucoklawej głębie i niebieskich, rozbieganych oczach. Wyglądał na kretyna, ale we wsi powiadali, że ma swój rozum.

— Komu pani pożyczyła wóz? — zapytał z głupia frant.

— A tobie co do tego? Mój wóz czy twój?

Józek podrapał się frasośliwie po jasnej, rozkudłanej głowie. — Żeby nam ino konia nie zajędzili! — wyraził uzasadnioną obawę.

— Już ty się nie martw, to moja rzecz.

Józek odszedł, nie przekonany. Było widoczne, że coś podejrzewał.

Jula wyjrzała oknem, sprawdzić czy się oddali. Potem wyglądała jeszcze kilka razy nasłuchując upragnionego turkotu na siosie. Nie wracali. Czula w piersi serce ciężkie jak kamień z lęku o Rafała. Czemu się tak opóźniają? Powinni już dawno być z powrotem. Może im się przytrafiło coś złego?

Wychodziła przed furtkę, wypatrywać na siosie. Mgły opadły, odsłaniając czyste, białe niebo i świeżą zielen liści. Słońce grzało mocno. Z lasu płynęły balsamiczne wonie świerczyny i mchu. Nieobeszła jeszcze po niedawnych deszczach sprzed kilku dni ziemia pachniała cierpką goryczką.

Około dwunastej przyszła Mania Piekutówna z Szewnicy, córka właścicielki domu, w którym się mieścił Posterunek Policji. Mania posługiwała granatowej policji, obowiązkiem jej było utrzymywać w porządku i czystości lokal Posterunku. Mania zawsze miała najświeższe wiadomości z policji. Na mocy milczącej umowy przynosiła Rafałowi co jakiś czas nowiny, które mogły go interesować. Prawdopodobnie domyślała się kim był Rafał, lecz nie zdradziła się z tym przed nikim, umiała trzymać język za zębami, można jej było zaufać.

Brzydka, piegowata, z obciętymi krótko, żółtymi jak słoma włosami i o surowym spojrzeniu piwnych oczu wyglądała na pełnoletnią, a nie miała jeszcze skończonych osiemnastu lat. W czerwonym, cerowanym sweterku i wypłamionej, brązowej spódnicy, boso, stała w kuchni przyglądając się Julizajętej przyrządzaniem obiadu.

— Karbowski to by się nadał — mówiła z powagą. — I on by się zgodził do pani na parobka.

— Zapytaj ty się go, Maniu, ile on by chciał? Wzięłabym go nawet od pierwszego czerwca, bo przy Józku to mi wszystkie króle wyginą. A co tam u was jeszcze słychać w Szewnicy?

Mania ściągnęła brwi. — Nic takiego. Ino Niemcy rozlepili afisze.

— Jakie afisze?

— A no względem tych Żydów, które uciekają z pociągów. Obiecują tysiąc złotych za każdego wydanego Żyda.

Jula zaczęła wycierać nerwowo ścierką załuszczone ręce.

Mania, pierwsza przerwała długą chwilę milczenia. — Józek to on już chyba wie od chłopaków, że go pani zwolni. Na wsi to się nic długo nie utrzyma w tajemnicy.

— Pewnie, pewnie, moja Maniu.

— To on dziś nie pracuje?

— Zwolniłam go. A bą co?

— Adyć wałęsa się tu po lesie.

Jula rzuciła ścierkę. — Wałęsa się, powiada Mania?

(d. c. n.)

Stała kontrola piekarni i pieczywa

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu zarządziło przeprowadzenie przez specjalnych kontrolerów — stałej lustracji piekarni i sklepów, sprzedających pieczywo w Warszawie, dla stwierdzenia, czy i o ile obowiązujące zarządzenia i rozporządzenia w zakresie obrotu mąką i pieczywem są przestrzegane.

Winni niesposobienia się do wydanych zarządzeń i rozporządzeń będą pociągani do odpowiedzialności, a ośnośne zakłady ulegną zamknięciu.

Rejestracja pojazdów mechanicznych

Opiniowanie wniosków o rejestrację pojazdów dla władz i urzędów Ministerstwa Administracji Publicznej zostanie zdecentralizowane — zadanie to przejmą Urzędy Wojewódzkie. Zezwolenie na rejestrację pojazdów dla zwłazków, stowarzyszeń, kościołów i innych instytucji z działu, podlegającego administracji publicznej, wydawać będzie nadal ministerstwo na wniosek właściwego urzędu wojewódzkiego. W związku z tym Ministerstwo Administracji Publicznej poleciło podległym sobie władzom opracowanie etatów pojazdów mechanicznych dla urzędów wojewódzkich oraz wszystkich władz i urzędów, podległych łącznie z samorządowym do dnia 31 marca b.r. Po zatwierdzeniu etatów samochodowych urzędy wojewódzkie będą w granicach tych etatów udzielać zezwoleń na rejestrację wozów.

Niemcy szabrują statki

Kpt. Łabędziński, który przyprowadził do Gdyni zrabowane przez Niemców holowniki polskie „Ursus” i „Zeglarz”, opowiada, że Niemcy, skoro tylko dowiedzą się, iż Polska rewindykuje jakiś statek, grabią go, wykręcają części maszyni przecinają rury słowem starają się pozostawić Polakom bezwartościowy wrak. Zdaniem kpt. Łabędzińskiego: Niemcy statki winny doprowadzić na własny koszt do stanu użyteczności, a dopiero potem winniśmy je odbierać. Oczywiście należałoby zawrzeć w tej sprawie odpowiednią umowę z Anglikami, (ZAP).

SPROSTOWANIE

W nr. 65 (453) „Głosu Ludu” z dnia 6 b. m. zamieszczone zostało zdjęcie przedstawiające przekazanie lokomotyw z darów UNRRA władzom polskim. Lokomotywy przejął w imieniu władz polskich gen. broni Popławski, dowódca Okręgu Wojskowego — Śląsk, a nie gen. dyw. Kiniewicz, jak mylnie podano pod zdjęciem.

GŁOS SPORTOWY

Zawody narciarskie w Zakopanem

W wznoszących Mistrzostwach Narciarskich Polskich, które, jak wiadomo, były niedokończone z powodu złych warunków atmosferycznych, rozegrano w Zakopanem bieg zjazdowy w konkurencji męskiej i żeńskiej, jako część składową t. zw. kombinacji alpejskiej. Bieg ten wchodził również w skład rozgrywanych konkurencji o Memoriał ś. p. Bronisława Czecha.

Trasa biegu prowadziła z Kasprowego na Dolną Kalatówkę. Warunki atmosferyczne były tym razem wprost idealne: piękne słońce i pogoda oraz „pośny” śnieg. W konkurencji żeńskiej startowało 14 zawodniczek, które wszystkie biegi ukończyły.

Wyniki były następujące: 1) Bułaków (SNPTD) 4:06,8, 2) Bachledowa-Curnis

Turniej piłkarski o srebrny puchar WOZPN

W dniu 10 marca b. r. rozpoczynają się rozgrywki piłkarskie o srebrny puchar WOZPN, organizowany przez mistrzów klubów warszawskich: St. Smolanka i St. Syrzyckiego. W turnieju bierze udział 8 drużyn z Okręgu Warszawskiego.

W Warszawie odbędą się następujące spotkania: godz. 12, Stadion W. P. — K. S. „Polonia” — K. S. „Bzura” (Chodaków); godz. 14, również na Stadionie

Mistrzostwa bokserskie Warszawy

W dniach 9 i 10 b. m. na sali Polskiej YMCA (Konopnickiej 6) zostanie rozegrane indywidualne mistrzostwa bokserskie Warszawy (seniorów). Program zawodów przedstawia się następująco:

Dzień 9 marca b. r. — godz. 17: eliminacje; Niedziela, dnia 10 marca b. r., godz. 10: półfinały; godz. 16: finały.

Bilety w przedsprzedaży nabywać można w f-mie Strusieński, Marszałkowska

Piłka nożna w kraju

Wiosenny sezon piłkarski jest już „zapasem” i kluby biorą się za trening na powietrzu. Wyniki najważniejsze ostatnich rozegranych spotkań były następujące: W Krakowie: „Cracovia” — R. K. S. „Legia” (Kr.) 2:1 (1:1). Klub robotniczy sprawił miłą niespodziankę swą grą; „Garbarnia” — R. K. S. „Związkowiec”

To i owo w sporcie

„Sekretariat KS „Polonia” czynny jest we wtorek, czwartki i soboty, w godz. 16 — 18, w lokalu przy ul. Wspólnej 35 m. 1 i przyjmuje zapisy do wszystkich sekcji. Nadto Sekretariat wydaje członkom legitymacje klubowe.

Wasilewski, Polak przebywający stale we Francji, jest obecnie jednym z najlepszych piłkarzy grającym na skrzydle

(SNPTD) — 4:29,8, 3) Zdzikiewiczówna („Wisła”, Zakopane).

W konkurencji męskiej startowało 101 zawodników, z których bieg ukończyło 54. Wyniki:

1) Radkiewicz (SNPTD) — 3:10,6, 2) Woyna - Orlewicz (Wisła, Zakopane) — 3:20, 3) Marusarz Józef (SNPTD) — 3:20,8, 4) Dziedzic (HKN) — 3:22,8, 5) Lipowski (Wisła, Zakopane). Mistrz Czechosłowacji; w tej konkurencji, nasz zakopaniec Bachleda-Curnis zajął dopiero 8-me miejsce, a wicemistrz — Pawłoc — 10-e miejsce!

Zawody zakopiańskie, które trwać będą kilka dni odbywają się pod protektatem Prezesa Rady Ministrów Osóbki - Morawskiego oraz Wiceprezesa KRN Szwabego, który ufundował na te zawody nagrodę przechodnią.

W. P.: W. K. S. „Legia” — K. S. „Jedność” (Zabieniec).

W Grodzisku Mazowieckim, o godz. 14: K. S. „Grochów” — R. K. S. „Marymont”

W Radomiu, o godz. 14: K. S. „Radomsk” — M. K. S. „Syrena” (W-wa).

Zgodnie z życzeniem organizatorów pucharu, część dochodu z całego turnieju przeznaczona będzie na sieroty powstańców warszawskich.

76 i w Lwie Babie, Targowa 52.

Do mistrzostw zgłosiło się przeszło 40 zawodników ze stołecznych podstołecznych klubów. Ze znanych zawodników zobaczymy: Małeckiego, Sobkowiaka, Czortka, Łukasiewicza, Kolezyńskiego i wadze ciężkiej „przedwojennego weterana” — Archackiego.

Mistrzostwa zapowiadają się niezwykle interesująco.

6:1 (2:0); „Wisła” — Repr. Miłoci Ob. 6:2 (5:0); w Poznaniu: „Warta” — „Legia” (Pozn.) 7:2 (3:0); T. S. „Polonia” — „Zjednoczeni” 2:1 (1:1); Na Śląsku: M. K. S. (Katowice) — R. K. U. Sosnowiec 2:1 (1:0); K. S. „Pogoń” (Katowice) — „Siemianowiczanka” 2:1 (1:0).

(lewym). Po powrocie z obozu, gra on jako zawodowiec w drużynie R. C. Lens, będącej ostatnio na III-m miejscu w tabeli mistrzowskiej.

LTC — Hammarby (Szwecja) 4:1 (2:0, 2:0). Spotkanie hokejowe rozegrane w Lidze przyniosło zwycięstwo drużynie praskiej. W grudniu Czesi zwyciężali w Szwecji 7:7.

Bezpośrednie połączenie lotnicze Warszawa - Poznań

W poniedziałek 11 b. m. nastąpi uruchomienie nowej linii lotniczej na trasie Warszawa — Poznań. Samoloty Polskich Linii Lotniczych „LOT” obsługujące będą tę trasę trzy razy w tygodniu, a to: w poniedziałki, środy i piątki. Odlot z Warszawy następować będzie o godz. 9-tej, przylot do Poznania o godz. 10.30. Odlot z Poznania o godz. 11-tej a przylot do Warszawy o 12.30.

Linia Warszawa — Poznań, będąca pierwszym etapem połączenia ze Szczecinem, jest trzecią z kolei uruchomioną linią regularnej komunikacji lotniczej. W najbliższym czasie przewidziane jest otwarcie następnej linii łączącej Warszawę z Krakowem.

Informacje i sprzedaż biletów w „Ortisie” (hotel Polonia).

Odpowiedzi Redakcji

Ob. Olszko Rajmund, Warszawa. — Dla uzyskania stypendium „Głosu Ludu” należy złożyć podanie do AZWM „Życie”.

Ob. Jaros J. Turck, Ob. Cieślak T. Modlin. — Szkoła Morska znajduje się w Gdyni.

Ob. Borkowski Stefan, Lapy. — W sprawie kursów radio-telegraficznych możecie się zwrócić do Instytutu Telegraficznego, Warszawa, Ratuszowa 11.

Ob. S. Gos. Prosimy o skomunikowanie się z nami ew. o przedstawienie konkretnych faktów. Gołosłowny oskarżenie w naszym piśmie zamieścić nie możemy.

Stary czytelnik, Warszawa. Należy wystąpić do Sądu o uznanie żony za zmarłą. Podane przez Was okoliczności wystarczają dla uzyskania odpowiedniego orzeczenia.

Ob. Jędras Antoni, Kol. Pasieka. Za list i życzenia dziękujemy. W sprawie przez Was poruszonej należy się zwrócić do pełnomocnika świadczących rzeczowych.

Ob. Helena Zdrojevska, Warszawa. — Odpis listu Waszego skierowaliśmy do Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie — dla wyjaśnienia.

Ob. Sielicka Zofia, Olsztyn. W związku z odbywającą się repatriacją Polaków z ZSRR Wydział Poszukiwania Rodzin przy Zarządzie Głównym Zw. Patriotów Polskich pracę swą zakończył.

Ob. Wronka Jan, Warszawa — Praga. Wiersza „Smutno mi” drukować nie będziemy. Spróbujcie napisać coś prozą. Z wiersza poznać, że raczej w tym kierunku zdradacie talent. Piszcie prosto i niewyszukanie.

Ob. A. A. Olkiewicz, Grudziądz. L. Gościński, St. Kow. - Nórski, S. Skulski. Nie skorzystamy.

Klinika Położnictwa i Chorób Kobiectw Akademii Lekarskiej w Gdańsku zwraca się do społeczeństwa i instytucji z prośbą, o zaofiarowanie względnie sprzedanie kompletu czasopisma „Ginekologia Polska”.

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego

Rejon Wschodni — WARSZAWA, ul. Złota 37 m. 17.

zawiadamia, że następujące fabryki podległe Zjednoczeniu

PRODUKUJĄ MARMOLADĘ I SPRZEDAJĄ

w trzech gatunkach

NA ZLECENIE ZJEDNOCZENIA:

1. Państwowa Przetw. Owocowo-Jarzynowa — Radom, ul. Kozińska 71; 2) Państwowa Przetw. Owocowa — Warszawa — Grochów, ul. Perkuła 112-a; 3) Państwowa Przetw. Owocowa — Białystok, ul. Św. Rocha 16; 4) Fabryka Przetw. Owocowych — F. Pawłowski, Warszawa, ul. Krakowska 2; 5) Fabryka Przetw. Owocowych „Wanda” — B-cia Pakulscy, Warszawa, Owsiana 14; 6) Fabryka Marmolady „Wilanów” — Wilanów p/Warszawą; 7) Fabryka Marmolady, L. J. Boddowsy — Warszawa, ul. Radzymińska 66; 8) Fabryka Marmolady „Warko” — Warszawa, ul. Konopacka 19; 9) Fabryka Art. Spożywczych „Piłdy” — wiad. ul. Pusa XI 11a m. 8; 10) Samopomoc Chłopska „Radonie” — Grodzisk-Maz.; 11) Samopomoc Chłopska „Przestawice” — pow. Grójecki; 12) Fabryka Konserw i Marmolady — Jastrzebska J. Onyskiewicz Góra Kalwaria; 13) Fabryka Marmolady „Woka” — Osiny k/Łodzi; 14) Fabryka Marmolady „Spodem” — Mielów; 15) Inspektorat w Łodzi — Wvdz sprzedaży dla fabryk w okręgu łódzkim. Łódź — ul. Piotrkowska 126

KAZDY SKLEP ZAKŁAD PRZEDSIĘBIORSTWO — OPODATKOWUJE SIĘ NA RZECZ ZDEMABILIZOWANEGO. Ofiary przyjmuje Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Okręgi, Oddziały i Kola I wa Przyjaciół Żołnierza oraz wszystkie urzędy pocztowe konto ŻKO 1-292.

Przetarg nieograniczony

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego w Warszawie, Długa 17 ogłasza przetarg nieograniczony na roboty wodociągowo-kanalizacyjne w domu przy ul. Pierackiego 18 — róg N. Światła 32. Słpe kosztorysy i informacje można otrzymać w biurze Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego — Oddział Gospodarczy. — Termin składania ofert do dnia 19 marca b. r. godz. 12-tej. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 19 marca b. r. o godz. 12-tej. Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego zastrzega sobie prawo wyboru oferty wg. własnego uznania, a także prawo unieważnienia przetargu jeśli ten nie da wyniku.

OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBNY energiczny, z kwalifikacjami i praktyką kupiecką kierownik do prowadzenia Spółdzielni Zamkniętej. Oferty kierować pod adresem: Huta Ostrowiec w Ostrowcu Kieleckim.

APARATY I ARTYKUŁY elektrotechniczne kupujemy — Sprzedajemy. Marszałkowska 112 lokal 9

Pieniędzy a pieniądze!!

W dni 12 i 13 marca b. r. odbędzie się ciągnięcie III klasy 46 Loterii, następnie zaś 4 kwietnia rozpocznie się ciągnięcie IV klasy. W obu tych klasach wylosowanych zostanie na 70.000 losów przeszło 25.000 wygranych na ogólną kwotę prawie

40 MILIONÓW ZŁOTYCH

ściśle biorąc 38.399.500 zł.

Chcąc wygrać trzeba grać, a żeby grać należy kupić los. Szczegółowe informacje oraz plan loterii otrzymać można w kolekturach

MICHALCZYK Regine, córka Ameryka Dominika, zamieszkała w 1938/9 r. w Warszawie, Żolibórz, ul. Lisa Kuli 4, w 1944 przebywająca u ojca Ameryka Dominika w Grodnie, Brygidzka 1 m. 2 (zakład fotograficzny) — poszukuje w imieniu męża Hanna Kljeka, Warszawa, Polskie Radio, Koszykowa 8.

WÓZEK - LIMUZYNKĘ — sliczną! Spacerowy. Nowe Łęczeczko sprzedam. Marszałkowska 101 m. 1.

KUCHARZ poszukuje pracy. W adomość Dolna 77 — 44.

KURSY JEZYKÓW OBCYCH, Nowogrodzka 58 II p. Początek wykładów 10 marca b. r. informacja 9—15.

BARWNIKI w torebkach do domowego użytku. „KOLORAN” idealnie farbuje wszelkie materiały. Dla farbiarni w opakowaniach kilowych Atramenty Wytwórnia Chemiczna „Stabil” Łódź, Piotrkowska 39.

DZIEŃ WARSZAWY

POGODA

Biurow Informacji Meteorologicznych portów lotniczych „Lot” komunikuje:



Wczoraj notowano zamieszanie na ogół duże. Z rana wystąpiły częściowe przejaśnienia na północy, a u schyłku dnia również i na południu kraju; w górach padał deszcz. Temperatura w ciągu dnia wzrosła do +1 stopnia na północy i do +7 st. na południu kraju.

Dzisiaj przewidywane jest w dalszym ciągu zamieszanie duże z miejscowymi przejaśnieniami. W nocy przynioszą daniem wzrost temperatury do +1 stopnia na północy i do +4 stopnia na południu kraju. Słabe, chmurkami słabsze wiatry południowo-wschodnie.

RECITAL HUMORU I AKTUALNOŚCI

W sobotę 9 b. m. o godz. 18.30 i w niedzielę 10 b. m. o godz. 16 i 18.30 wystąpią w sali Wedla (Zamojskiego 26) Antoni Jakuszka w nowym repertuarze oraz popularna para śpiewaczy: Felicja Danielska i Jerzy Gólfert. Przy fortepianie Nelly Bogacka.

NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Komitet powiatowy PPR w Żelazkach przekazał zł 5.609 na fundusz odbudowy Warszawy.

ODCZYTY W MUZEUM NARODOWYM

W niedzielę, 10 b. m., w sali odczytowej Muzeum Narodowego odbędzie się o godz. 12-ej odczyt adw. Ignacego Chałubińskiego p.t. „Dekrety o odbudowie, zabudowie i rozbiórce” oraz odczyt inż. arch. Kamierza o godz. 16-ej p.t. „Ogródki działkowe”, opracowany przez agr. M. O'Brien de Lacy. Odczyty ilustrowane będą przez zamal.

TRAMWAJ I TROLLEYBUS NA ŻOLIBORZ

Po ukończeniu rozpinania sieci górnej na trasie Dworzec Gdański — Bielany — CIWF Miejskie Zakłady Komunikacyjne zajmują się obecnie doprowadzaniem sieci górnej do prowadzącej zjazd na Burakowie oraz połączeniem kabli, zasilających z Woli drogą napowietrzną, poprzez tory kolejowe przy dworcu Gdańskim z Żoliborzem. Jednocześnie wykańcza się pomieszczenia stacyjne dla pracowników ruchu na Burakowie. Tabor tramwajowy, znajdujący się na Woli, ścigany jest przy pomocy traktorów ulicami miasta na Żoliborz. Uruchomienie tramwajów na Żoliborzu spodziewane jest w przyszłym tygodniu.

Wobec nadejścia zamówionych w kraju brakujących części dla górnej sieci trolleybusowej, monterzy MZK kończą mocowanie drutów na trasie Bielanka — dworzec Gdański. Uruchomienie trolleybusów przewidziane jest również w końcu przyszłego tygodnia.

Komunikat

ZARZĄD WOJEWÓDZKIEGO ODZIAŁU T.U.R. Warszawa oznajmia, że w sobotę dn. 9 marca b. r. o godz. 17-ej w sali Rady Miejskiej (gmach B.G.K.) Al. Jerozolimskie 1. ob. dr. Wojciecha Teofil Kuratora Okręgu Szkolnego Warszawskiego, wygłosi odczyt na temat: „Jakiej demokracji ma służyć szkoła współczesna”. Wstęp wolny.

Radio

SOBOTA — dnia 9 marca:

5.57 — Pieśń: „Kiedy ranne wstają zrze” i sygnał czasu. 6.05 — Muzyka por. 7.45 — Powtórzenie dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka. 8.45 — Skrzynka posz. rodz. 12.03 — „Na ziemiach odzyskanych”. 12.20 — Arie w wyk. I. Gadejskiej. 13.00 — Koncert małej orkiestry P. R. pod dyr. A. Junowicza. 14.00 — Dziennik por. 16.00 — „Wielki dzień” — słuchowisko w opr. Krystyna. 16.30 — Muzyka fortepianowa. 17.10 — Koncert muzyki lekkiej. 19.30 — Dzień. wiecz. 20.30 — V audycja z cyklu „40 lat Piosenki”. 22.15 — Koncert orkiestry tanecznej P. R. 23.00 — Ostatnie wiadomości radiowe. 23.30 — Skrzynka posz. rodz. zagr. 23.55 — Hymn.

Warszawska Straż Ogniowa nadal kopciuszkiem ojców miasta

Warszawska Straż Ogniowa należała dawniej do najlepiej zorganizowanych i najsprawniejszych w Europie i była słuszną dźwiagą stolicy. W okresie wojny pięknymi literami zapisała się na kartach historii, pełniąc służbę społeczną w akcjach ratowniczych po bombardowaniach i nalotach. Przy pożarach, niszczących dobre i majątek okupanta, strażacy uprawiali sabotaż, utrudniając akcję ratowniczą. W powstaniu warszawskim niejedną z nich padł, niejedną odniósł rany.

Wojna minęła. Z 600 warszawskich strażaków pozostało obecnie zatrudnionych ponad 300. Stanoży do pracy, polonizując poza normalnymi w Warszawie trudnościami mieszkaniowymi i aprowizacyjnymi jeszcze dodatkowe trudności zawodowe: brak sprzętu pożarniczego, odzieży ochronnej i t. d. Niejednokrotnie w cywilnych ubraniach, bez hełmów ochronnych, przystępowali do akcji ratowniczej, wysłuchując potem zarzutów, że pożar gasili nie strażacy, a cywile.

O trudnościach tych pisaliśmy jeszcze w sierpniu ub. r. w artykule p. t. „Bla-ski i oświeśle straży pożarnej”. Od czasu tego artykułu dużo wody w Wiśle upłynęło, ale strażacy, jak byli kopciuszkami Zarządu Miasta, tak nimi i nadal pozostali. Warszawska Straż Ogniowa uzależniona od Inspektoratu Pożarnictwa przy Ministerstwie Administracji i od Zarządu Miejskiego odsyłana była w swoich potrzebach zaopatrzeniowych i organizacyjnych od „Annasza do Kafasza”.

Do rozkazowania i do stawiania wymagań — żalą się w rozmowie strażacy

— to byli wszyscy, ale jak trzeba było coś dla nas załatwić, to nie było nikogo”. Przeciętne pensje strażaków wahają się od 800 do 1.500 złotych, a deputaty otrzymane na osobę, wynoszą 45 deko cukru, 35 deko oleju i półtona kilo kaszy jęczmieńnej. A prowizja strażacka znana jest ze swej akromocności. A premie? Dostają je. Na 328 funkcjonariuszy przypada miesięcznie aż 3 tysiące złotych premii.

Ale nie trudności materialne, wynikające z niedostatków uposażeń, ani trudności zawodowe, wynikające z braku sprzętu przynębiają ogół strażaków. Bardziej przynębia ich nieprzychylna atmosfera, wytworzona niesłusznie dookoła nich. Sprawa wyszkolenia kadr fachowych interesuje wszystkich strażaków, ale praktycznie jest dla nich nieosiągalna. Szkoła Oficerska na Żoliborzu wymaga od kandydatów matury, opłaty, wynoszącej 50 zł dziennie, oraz umundurowania (2 pary butów) i t. d.

Strażacy fachowcy o wieloletnim stażu zawodowym, będący rzeczoznawcami Komisji Przemysłowej, są utracani jako kandydaci na oficerów, gdyż nie posiadają matury. Realizacja hasła: „najzdolniejsi kierownicy na kierownicze stanowiska” nie ma w straży pożarnej zastosowania, gdyż pewne elementy pragną na kierowniczych stanowiskach zobaczyć „swoich ludzi”. Osobiste rozgrywki stają się powodem upośledzenia i dezorganizacji Warszawskiej Straży Ogniowej. Zmiana obecnych stosunków na lepsze, uzdrowienie aparatu straży pożarnej w pierwszym rzędzie wymaga dobrej woli.

Straż Ogniowa musi wreszcie przestać pełnić rolę Kopciuszka w gospodarce miej-

skiej i musi stać się tym, czym była ongiś — słuszną chlubą mieszkańców stolicy.

Z życia Partii

WSPÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW PPS I PPR W SPRAWIE BLOKU WYBORCZEGO

Praga Centralna. W niedzielę, 10 marca o godz. 10 rano, w sali teatru „Comedia” (Szwedzka 2/4, oraz Grochów, w niedzielę, 10 marca o godz. 11 w sali „Wedla” (Zamojskiego 26), odbędą się wspólne zebrania członków i sympatyków PPS i PPR wymienionych dzielnic w sprawie bloku wyborczego. Po zebraniach przewidziana jest część artystyczna w wykonaniu zespołów Wojska Polskiego.

ZEBRANIA DYREKTORÓW FABRYK

Komitet Warszawski PPR zawiadamia, że w Wydziale Przemysłowym KW PPR (Al. Jerozolimskie 57) odbędą się zebrania tow. dyrektorów fabryk i zjednoczeń w następujących terminach: dzień, 9 marca o godz. 10 — przemysłu metalowego; w poniedziałek, 11 marca o godz. 10 — przemysłu chemicznego.

ZEBRANIE SEKRETARZY I REFERENTÓW PERSONALNYCH KOMITETÓW DZIELNICOWYCH

Komitet Warszawski PPR zawiadamia, że w Wydziale Organizacyjnym KW PPR (Al. Jerozolimskie 57) odbędzie się dzień, 9 marca o godz. 9 rano zebranie I-ych i II-ych sekretarzy oraz referentów personalnych Komitetów Dzielnicowych. Stawiennictwo obowiązkowe.

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE

W niedzielę, 10 marca o godz. 11, w lokalu K.D. (Mokotowska 48) odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków PPR, na którym zostanie wygłoszony referat na temat bloku wyborczego.

Z teatrów i kin

TEATRY

Państwowy Teatr Polski — godz. 17.30 — „Lilla Weneda”.
Opera, (Marszałkowska 8) wystawia w niedzielę dn. 10 b. m. o godz. 14-ej Operę Komiczną — Rossiniego „Cyrulik Sewilski” w następującej obsadzie: pp.: Wiesława Cwiklińska, Aleksander Klonowski, Kazimierz Poreda, Eugeniusz Mossakowski, Józef Sendecik i Janina Sowilska, a o godz. 17.30 w następującej obsadzie: pp.: Maryla Karwowska, Janusz Popławski, Kazimierz Poreda, Józef Korolkiewicz, Józef Sendecik i Janina Sowilska. Reżyseria S. Cegielski. Dyryguje T. Mazurkiewicz. Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej rano.
Teatr Mały, Marszałkowska 81 — „Teoria snów” — Freuda.
Teatr Powszechny (Zamojskiego 20) — codziennie o godz. 18 dramat w 5 aktach, z prologiem H. Ibsena p. t. „Wróg Ludu”, w reżyserii H. Marycińskiego.
Teatr Comedia, Szwedzka 2/4 — codziennie o godz. 18-ej „Dom otwarty” Bałuckiego.

KINA

ATLANTIC (Chmielna 33) — Film muzyczny „Muzyka i miłość”. Nad program Polska Kronika Filmowa 6/46.
POLONIA (Marszałkowska 56) — „Świat się śmieje”. Nad program reportaż z obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych.
TECZA (Żoliborz, Suzina 4) — „Parada sportowa w Moskwie”, dodatki: „Kafkan bezpieczeństwa” i „Mała kawiarenka”, oraz aktualności tygodnia.
SYRENA (Praga, Inżynierska 4) — „Po jedynek” i reportaż z IX sesji KRN.
Początek we wszystkich kinach o godz. 13, 15, 17, 19. W niedzielę i święta poranki o godz. 11.

Niedomogi ruch kołowego Przysparza klientów Pogotowiu Ratunkowemu

W przeciągu miesiąca lutego Warszawskie Pogotowie Ratunkowe interweniowało w 170-ciu wypadkach. Charakterystyczne dla wszystkich statystyk Pogotowia Ratunkowego są nudyki wypadków, wynikające z ruchu kołowego. Niedostatecznie oświetlone ulice, zawalone gruzem chodniki w najruchliwszych punktach miasta, zmuszają przechodniów do poruszania się po jezdni, a z drugiej strony, brak dyscypliny u kierowców są głównymi przyczynami poważnej

liczby wypadków, wywołanych ruchem kołowym.

Wydział Ruchu Kołowego którego kompetencje rozszerzone zostały zarządzeniem prezydenta m. st. Warszawy, nie wykorzystuje dotąd swoich uprawnień, które zezwalają mu na pociąganie do odpowiedzialności nie tylko osób pojedynczych, ale i odpowiednich instytucji. Opinia publiczna domaga się unormowania tej dziedziny naszego życia.

BUDOWA SZPITALA DLA DZIECI



W Otwocku trwają prace nad budową szpitala dla dzieci, fundowanego przez Szwecję

Fot. P.A.P.

Dbając o zdrowe, demokratyczne pokolenie

== zapisz się na członka R.T.P.D. ==

Godziny przyjęć: REDAKTOR NACZELNY od godz. 15 do 16.

SEKRETARZ REDAKCJI od godz. 10—11

Adres Redakcji: Warszawa Smolna 12

Telefony: Naczelny redaktor 86645. — Zastępca nacz. redaktora 88229. —

Sekretarz redakcji 88228 — Administracja 88227

Wydawca: KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Redaguje KOMITET REDAKCYJNY

ADMINISTRACJA: Smolna 12.

Drukarnia Zakładów Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „KSIAŻKA”. Warszawa, Smolna 12.

R-04648